

# SŁOWO

WILNO, Czwartek 29 września 1932 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od g. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odnośnikiem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO. Nr. 80259. W sprzedaży detalicznej, cena pojedynczego n-ru 20 gr.

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń do co rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZENI: wiersz milimetryowy jednozłotowy na stronie 2-iej i 3-iej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty, oraz nadesłane, milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świętecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 80 gr.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.  
BIENAKONIE — Bufet Kolejowy.  
BARANOWICZE — ul. Szepiłyckiego — A. Laszuk.  
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.  
DUKUSZY — Bufet Kolejowy.  
GLEBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierz.  
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
HOROZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.  
IWIEŃCIE — Sklep tytoniowy — S. Zwierzyński.  
KLECK — Sklep „Jedność”.  
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.  
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.  
NOWOGRODEK — Kłosk St. Mijchalskiego.  
OSWIĘCIANY — „Księgarnia T-wa „Ruch”.  
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.  
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.  
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.  
ST. SWIĘCIANY — M. Lewin — Biuro Gazetowe, ul. 3 Maja 5.  
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewska.  
WARSZAWA — Tow. Księgarni Kol. „Ruch”.

## TELEGRAMY

### ZAKOŃCZENIE STRAJKU W MANCHESTERZE

LONDYN. PAT. — W dniu 28 bm. rano zakończono strajk w okręgu przemysłowym Manchesteru. Wszystkie fabryki włókiennicze zostały ponownie uruchomione i 180.000 robotników objęło pracę. Strajk trwał jeden miesiąc i 3 dni i kosztował związków zawodowe 400.000 funtów, wypłaconych strajkującym jako zapomogi. Strajki, jakie poniosł przemysł włókienniczy, obliczają na 14 milionów funtów.

### NAJDUŻSZA LINJA LOTNICZA

MOSKWA. PAT. — Linja lotnicza, łącząca Moskwę z Irkuckim, została przedłużona do Władywostoku. 7 samolotów, mających ją obsługiwać, już wyleciało z Irkucka i Chabarowska. Linja ta będzie najdłuższą na świecie i wynosi 10 tysięcy kilometrów.

### POWRÓT EKSPEDYCYJ POLARNEJ

MOSKWA. PAT. — Do Archangielska powrócił po 55-dniowej podróży łamacz lodów „Rusanow”, wiozący ekspedycję prof. Samojłowicza. Ekspedycja przebyła ponad 4 tysiące km., odkryła kilka nowych wysp na południe od wyspy Samotności, oraz pierwszą w historii przepłynięcia cieśninę Szokalskiego.

### ANTYMILITARYSTA — HONOROWYM ŻOLNIERZEM

MOSKWA. PAT. — 3 pułk strzelców, stacjonujący w Moskwie i wchodzący w skład t. zw. proletariackiej dywizji, oraz pułk im. Stalina, mianowały znanego pisarza Gorkiego honorowym żołnierzem czerwonej armii. Uchwała ta została zatwierdzona przez radę wojenną. Należy zaznaczyć, że Gorkij był jednym z głównych organizatorów kongresu antywojennego w Amsterdamie i wogóle występował we wszystkich wypadkach jako antymilitarysta.

### SAMOBÓJSTWO WIELKIEGO PRZEMYSŁOWCA

PARYŻ. PAT. — Wielki przemysłowiec austriacki Pollack-Parnegg, szef wielkiej firmy włókienniczej pod nazwą „Herma Pollack i synowie” popełnił wczoraj po południu samobójstwo.

### TAJEMNICZA TRAGEDIA OFICERA TURECKIEGO

PARYŻ. PAT. — Oficer marynarki tureckiej Hikmet-Bey, który w tajemniczy sposób zginął w Paryżu dnia 19 maja i o którym do tej pory nie było żadnych wiadomości, zmarł — według doniesień dzisiejszej prasy francuskiej — w przytuliku dla umysłowo chorych w okolicy Lyonu. Zmarły, który — według zeznań rodziny — w dzień zniknięcia posiadał większą sumę pieniędzy, w chwili umieszczenia go w szpitalu miał przy sobie 25 et.

### SPADEK BEZROBOCIA

WARSZAWA. PAT. — Według danych Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy, liczba bezrobotnych na terenie całego państwa wynosiła w dniu 24 bm. 149.169 osób, co stanowi spadek w stosunku do poprzedniego okresu sprawozdawczego o 7.221 osób.

### SMIERTELNY WYPADEK NA WISLE

WARSZAWA. PAT. — Wczoraj na Wiśle pod Warszawą miał miejsce katastrofalny wypadek na łodzi Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego. W wyniku którego utonął śp. Zygmunt Zieleniewski, znany na terenie całej Polski działacz. Y. M. C. A. Zmarły był zapalonym organizatorem obozów letnich i należał do najwybitniejszych propagatorów idei obozownictwa w Polsce. Przez parę lat był kierownikiem wspaniałego obozu letniego YMCA w Mszanie Dolnej. Posiadał wybitne zdolności wychowawcze i skupiał dookoła siebie liczne szeregi młodzieży, posiadającej w niej przyjaciół szczerych i oddanych. Sport polski traci w nim jednego ze swych najwybitniejszych działaczy.

### Obniżka ceny cukru

WARSZAWA PAT. — W Dzienniku Ustaw nr. 80 z dn. 28 bm. zostało ogłoszone rozporządzenie ministra skarbu z dnia 21 września, obniżające cenę cukru o złotych 20 na q. (100 kg.). Obniżka obowiązuje od dnia 1 października rb. i od tego dnia najwyższa cena cukru wypuszczonego przez cukrownie na rynek wewnętrzny wynosić będzie złotych 84 gr. 50, zamiast zł. 104 gr. 50. Rząd zdecydował się na dokonanie powyższej obniżki, biorąc pod uwagę z jednej strony interesy szerokich rzesz ludności, dla której cukier jest artykułem pierwszej potrzeby, z drugiej zaś strony możliwość takiej obniżki dla przemysłu cukrowniczego na skutek znacznego skurczenia się deficytu eksportu. W związku z powyższą obniżką cen hurtowych w tym samym stosunku t. j. o 20 gr. na kg. obniżą się również ceny cukru w sprzedaży detalicznej.

# Rekonstrukcja gabinetu angielskiego

LONDYN PAT. — Na posiedzeniu gabinetu ministrowie Snowden, Sinclair, i Samuel zapowiedzieli swe dymisje, poczem posiedzenie przerwano. Przewidywane jest ustąpienie 7 liberalów, zbliżonych do Samuela, zajmujących stanowiska poza gabinetem. Ustąpićby mieli markiz Lothian, podsekretarz stanu dla spraw Indii, sir Robert Hamilton, podsekretarz dla spraw kolonii, Graham White, kierownik resortu poczt i inni. — O godzinie 14.30 obrady rządu rozpoczęły się ponownie, jedynie bez udziału 3 ministrów, którzy podali się do dymisji.

### WZMOCNIENIE SIĘ KONSERWATYSTÓW

LONDYN PAT. — W związku z ustąpieniem ministrów liberalnych Samuela, Snowdena i Sinclaira premier Mac Donald przystąpił do rekonstrukcji gabinetu. Napotyka on na pewne trudności, albowiem ze strony konserwatystów czynione są próby opanowania najważniejszych stanowisk. W pierwszym rzędzie konserwatyści pragną opanować resort prac wewnętrznych i wydaje się, że do prac swego celu. Jako kandydat na ministra spraw wewnętrznych wymieniany jest ze strony konserwatystów prokurator generalny sir Tomasz Inskip. Tekę ministra Szkocji prawdopodobnie obejmie ktoś z narodowych liberalów. Na stanowisko to wysuwana jest kandydatka szkołowa postać liberalno - narodowego Macphersona. Jednak Mac Donald napotyka na trudności ze strony konserwatystów, którzy pragnęliby przesunięcia ministra rolnictwa Gilmoura, z którego nie są zadowoleni, na stanowisko ministra do spraw Szkocji, rolnictwo zaś pragnęliby powierzyć podsekretarzowi stanu w ministerstwie skarbu konserwa-

### Po likwidacji Selrobu SPARALIZOWANIE AKCJI KOMUNISTYCZNEJ I SEPARACYJNEJ

Acja komunistyczna na terenie Rzeczypospolitej Polskiej idzie od szeregu lat dwoma łózkami. Na plan pierwszy wysuwa się akcja nielegalna, kierowana z ukrycia przez zakonspirowane jaskółki bolszewizmu. Wyposażone są one zawsze w znaczne, ze źródeł zagranicznych idące, fundusze, to też rozwijają działalność wieloraką. Drugą od lat stosowaną formą propagandy bolszewickiej jest tworzenie legalnych organizacji politycznych, rzekomo samodzielnych, a będących w istocie pod rozkazami i na żołdzie komunizmu. Te krypto-bolszewickie organizacje usiłują zamknąć swą działalność w ramach istniejących praw i przepisów i wyzyskać dla swej akcji wszystkie korzyści, jakie niesie z sobą jawność działania: legalną prasę, prawo zgromadzenia się i stowarzyszenia itd. Są to jakby przedszkola, które mają przygotować szerokie warstwy do przyjęcia komunistycznej doktryny. Żywot tych organizacji jest naogół krótkotrwały. Ulegają one zaszufladacji likwidacji przez władze, skoro tylko obserwacja ich działalności i prasy, czy też wyroki sądowe stwierdzą, zależność ich, ideową i organizacyjną od central komunistycznych. Do przeszłości już należą takie legalne swego czasu przybudówki bolszewickie, jak Niezależna Partja Chlopska, PPS-Lewica, Białoruska Hramada. Obecnie przyszła kolej na analogiczną organizację działającą na terenie Małopolski Wschodniej i Wołynia, wśród biedoty ukraińskiej, na Selańsko - Robotniczą Socjalistyczną Jedność, czyli t. zw. Selrobu - Jedność. W świetle dwóch wyroków sądowych stało się jasne, że partja ta jest tylko przybudówką komunistycznej partji zachodniej Ukrainy (K. P. Z. U.). W konsekwencji ministerstwo spraw wewnętrznych uznało Selroba za organizację nielegalną i zarządziło jej likwidację.

W historii stosunków polsko - ukraińskich Selrob odegrał rolę smutną, będąc zawsze kuźnią hasel wywrotowych i odrodkowych. Wyszukując, jako hasło naczelne oderwanie ziem o większości ukraińskiej od Polski i przyłączenie ich do Ukrainy radzieckiej, równocześnie propagował Selrob wśród mas biedoty chłopskiej hasła bolszewickie, nie gardząc zresztą dla względów taktycznych i demagogią walki narodowościowej.

W pewnym momencie Selrob potrafił nawet zyskać sobie znaczne wpływy w Małopolsce wschodniej i na Wołyniu i wykazać niemalą prężność organizacyjną. Powstał on w październiku 1926 r. z połączenia Partji Narodowej Woli, działającej w Małopolsce z Selańskim Sojuzem, najsilniejszym podówczas ugrupowaniem ukraińskim na ziemiach b. zaboru rosyjskiego. A chociaż tuż ta nie okazała się trwałą i przyszło wnet w Selrobie do rozłamu na tle odmiennego ustosunkowania się do zagadnień narodowych, ruch selrobowski rozwijał się w dalszym ciągu, przyczem ostatecznie zwycięża Selrob - Jedność, stojący na międzynarodowym stanowisku Kominternu i doprowadzający do zupełnego zaniku odłam Selrobu, który — a było to w erze „szumszizmu” — żądał wyemancypowania się Ukrainy radzieckiej z pod zupełnej zależności od Moskwy. Przy wyborach w r. 1928 oba odłamy Selrobu zdobywają w zwycięskiej walce z nacjonalistycznymi partjami ukraińskimi i grupami polskimi 7 mandatów sejmowych i 1 senacki tak, że Selrobu staje się trzecią co do siły partją ukraińską.

Lata 1928 — 29 są też okresem największego rozwoju sympatii filozofickich wśród społeczeństwa ukraińskiego w Małopolsce i na Wołyniu. Wnet jednak zaznacza się zwrot zasadniczy. — Działają tu różne przyczyny: moment

### Łotwa zamawia węgiel w Anglii

LONDYN PAT. — Brytyjskie kopalnie węgla w północno - wschodniej Anglii otrzymały dziś od miast Rygi za-

### Katastrofa trzęsienia ziemi w Grecji

ATENY PAT. — Trzęsienie ziemi na półwyspie Chalcedonim pociągnęło za sobą katastrofalne skutki. 150 rannych przebywa w szpitalach. Pod gruzami znajduje się jeszcze bardzo wiele osób. Oprócz wsi całkowicie zniszczonych, 23 wsi są zrujnowane częściowo. Nieznane są losy słynnego klasztoru na górze Athos, z którym wszelka komunikacja jest przerwana. Według ostatnich obliczeń, trzęsienie ziemi pociągnęło za sobą ofiary w liczbie 141 zabitych i 403 rannych, w tem 500 rodzin. 2400 rodzin zostało bez dachu nad głową.

### Straszliwe tornado na Portorico

SAN JUAN PAT. — Wyspę Portorico nawiedziło gwałtowne tornado. Zgóra 200 osób zginęło. Liczbę rannych obliczają na tysiąc. Setki rodzin pozostało bez dachu nad głową. Uległo zniszczeniu bardzo wiele domów. Komunikacja ze środkiem wyspy została przerwana. Stołca przedstawia jeden obraz zniszczenia. Miasto pozabawione zostało wody, światła i telefonów. Małe statki i łodzie w por-

### Powrót cesarza czy koronacja Hindenburga?

SENSACYJNE PRZEMÓWIENIE ADMIRAŁA WEGENERA  
LIPSK. PAT. — Admiral w stanie spoczynku Wegener, przemawiając na wielkim zebraniu politycznym związku oficerów rezerwy w Lipsku, oświadczył między innymi: Jestem u wrót wielkich przemian politycznych. Walka o monarchię dobiega końca. — Uniwersalna konstytucja weimarska z braku podkłada duchowego nie przyjęła się w narodzie niemieckim. Zarówno ustrój, jak i życie państwa nacechowane być musiały religijną, zrodzoną w Zakonie Krzyżackim, opromienioną chwałą rycerskich bojów w walkach z odwiecznym wrogiem — Polską. Działaj walkę tę podejmujemy na nowo. 14 lat

### Liga Narodów bez pieniędzy

GENEWA PAT. — Na porządku dziennym tegorocznego Zgromadzenia figuruje między innymi sprawa sytuacji finansowej Ligi Narodów. Sytuacja ta jest bardzo krytyczna. Do dnia 19 września wpłacono tylko 60 proc. składek członkowskich za rok 1932. podczas gdy przed dwoma laty w tymże czasie było już wpłaconych 81 proc. Suma zaleg-

### Ćiągłe niebezpieczeństwo epidemii

KRÓLEWIEC PAT. — W okolicy kilka nowych wypadków choroby Hejstumu nad granicą polską stwierdzono. — Mediana.

tyście Elliotowi. Takiemu wzmocnieniu się konserwatystów opierają się zarówno narodowi liberałowie, jak premier Mac Donald. Przeprowadzenie rekonstrukcji oczekiwane jest w ciągu dziesięciu tygodni.

LONDYN PAT. — Donoszą urzędowno, że konserwatysta John Gilmour miał zostać ministrem spraw wewnętrznych, konserwatysta Walter Elliot — ministrem rolnictwa i liberal Gledfrea Collin — sekretarzem do spraw Szkocji.

### KONFERENCJA W OTTAWIE ZAGRAŻA JEDNOŚCI IMPERJUM

LONDYN PAT. — W liście, wystosowanym do Mac Donalda, ustępujący członkowie rządu stwierdzają, że z radością brali udział w pracy nad sanacją stosunków w państwie. W dalszym ciągu przed społeczeństwem stoi zadanie uwolnienia świata od cel i ograniczeń handlowych, które stanowią główną przeszkodę na drodze do ogólnej pomyślności. Zamiast tego jednak — stwierdza pismo — rząd sam tworzy skomplikowany system ograniczeń. Dalej pismo krytykuje rezultaty konferencji w Ottawie, stwierdzając, że konferencja ta była raczej szkodliwa dla ideologii jedności Imperjum Brytyjskiego.

### Łotwa zamawia węgiel w Anglii

LONDYN PAT. — Brytyjskie kopalnie węgla w północno - wschodniej Anglii otrzymały dziś od miast Rygi za-

### Katastrofa trzęsienia ziemi w Grecji

ATENY PAT. — Według ostatnich wiadomości, w czasie trzęsienia ziemi na półwyspie Chalcedonim zabitych zostało 200 osób. Wstrząsy podziemne coprawda słabe, trwają w dalszym ciągu. W pobliżu miejscowości Jarissos duży strumień zniknął całkowicie z powierzchni ziemi. Natomiast w wielu miejscach wytrysnęły źródła mineralne. W pobliżu wsi Mahala ziemia utworzyła wielkie brzozy i wyniosłości o wysokości 2 metrów. Udało się nawiązać przerwana komunikację z górą Athos. Historyczny klasztor nie doznał w czasie katastrofy żadnego szwanku.

### Straszliwe tornado na Portorico

SAN JUAN PAT. — Wyspę Portorico nawiedziło gwałtowne tornado. Zgóra 200 osób zginęło. Liczbę rannych obliczają na tysiąc. Setki rodzin pozostało bez dachu nad głową. Uległo zniszczeniu bardzo wiele domów. Komunikacja ze środkiem wyspy została przerwana. Stołca przedstawia jeden obraz zniszczenia. Miasto pozabawione zostało wody, światła i telefonów. Małe statki i łodzie w por-

### Powrót cesarza czy koronacja Hindenburga?

SENSACYJNE PRZEMÓWIENIE ADMIRAŁA WEGENERA  
LIPSK. PAT. — Admiral w stanie spoczynku Wegener, przemawiając na wielkim zebraniu politycznym związku oficerów rezerwy w Lipsku, oświadczył między innymi: Jestem u wrót wielkich przemian politycznych. Walka o monarchię dobiega końca. — Uniwersalna konstytucja weimarska z braku podkłada duchowego nie przyjęła się w narodzie niemieckim. Zarówno ustrój, jak i życie państwa nacechowane być musiały religijną, zrodzoną w Zakonie Krzyżackim, opromienioną chwałą rycerskich bojów w walkach z odwiecznym wrogiem — Polską. Działaj walkę tę podejmujemy na nowo. 14 lat

### Liga Narodów bez pieniędzy

GENEWA PAT. — Na porządku dziennym tegorocznego Zgromadzenia figuruje między innymi sprawa sytuacji finansowej Ligi Narodów. Sytuacja ta jest bardzo krytyczna. Do dnia 19 września wpłacono tylko 60 proc. składek członkowskich za rok 1932. podczas gdy przed dwoma laty w tymże czasie było już wpłaconych 81 proc. Suma zaleg-

tyście Elliotowi. Takiemu wzmocnieniu się konserwatystów opierają się zarówno narodowi liberałowie, jak premier Mac Donald. Przeprowadzenie rekonstrukcji oczekiwane jest w ciągu dziesięciu tygodni.

LONDYN PAT. — Donoszą urzędowno, że konserwatysta John Gilmour miał zostać ministrem spraw wewnętrznych, konserwatysta Walter Elliot — ministrem rolnictwa i liberal Gledfrea Collin — sekretarzem do spraw Szkocji.

### KONFERENCJA W OTTAWIE ZAGRAŻA JEDNOŚCI IMPERJUM

LONDYN PAT. — W liście, wystosowanym do Mac Donalda, ustępujący członkowie rządu stwierdzają, że z radością brali udział w pracy nad sanacją stosunków w państwie. W dalszym ciągu przed społeczeństwem stoi zadanie uwolnienia świata od cel i ograniczeń handlowych, które stanowią główną przeszkodę na drodze do ogólnej pomyślności. Zamiast tego jednak — stwierdza pismo — rząd sam tworzy skomplikowany system ograniczeń. Dalej pismo krytykuje rezultaty konferencji w Ottawie, stwierdzając, że konferencja ta była raczej szkodliwa dla ideologii jedności Imperjum Brytyjskiego.

### Łotwa zamawia węgiel w Anglii

LONDYN PAT. — Brytyjskie kopalnie węgla w północno - wschodniej Anglii otrzymały dziś od miast Rygi za-

### Katastrofa trzęsienia ziemi w Grecji

ATENY PAT. — Według ostatnich wiadomości, w czasie trzęsienia ziemi na półwyspie Chalcedonim zabitych zostało 200 osób. Wstrząsy podziemne coprawda słabe, trwają w dalszym ciągu. W pobliżu miejscowości Jarissos duży strumień zniknął całkowicie z powierzchni ziemi. Natomiast w wielu miejscach wytrysnęły źródła mineralne. W pobliżu wsi Mahala ziemia utworzyła wielkie brzozy i wyniosłości o wysokości 2 metrów. Udało się nawiązać przerwana komunikację z górą Athos. Historyczny klasztor nie doznał w czasie katastrofy żadnego szwanku.

### Straszliwe tornado na Portorico

SAN JUAN PAT. — Wyspę Portorico nawiedziło gwałtowne tornado. Zgóra 200 osób zginęło. Liczbę rannych obliczają na tysiąc. Setki rodzin pozostało bez dachu nad głową. Uległo zniszczeniu bardzo wiele domów. Komunikacja ze środkiem wyspy została przerwana. Stołca przedstawia jeden obraz zniszczenia. Miasto pozabawione zostało wody, światła i telefonów. Małe statki i łodzie w por-

### Powrót cesarza czy koronacja Hindenburga?

SENSACYJNE PRZEMÓWIENIE ADMIRAŁA WEGENERA  
LIPSK. PAT. — Admiral w stanie spoczynku Wegener, przemawiając na wielkim zebraniu politycznym związku oficerów rezerwy w Lipsku, oświadczył między innymi: Jestem u wrót wielkich przemian politycznych. Walka o monarchię dobiega końca. — Uniwersalna konstytucja weimarska z braku podkłada duchowego nie przyjęła się w narodzie niemieckim. Zarówno ustrój, jak i życie państwa nacechowane być musiały religijną, zrodzoną w Zakonie Krzyżackim, opromienioną chwałą rycerskich bojów w walkach z odwiecznym wrogiem — Polską. Działaj walkę tę podejmujemy na nowo. 14 lat

### Liga Narodów bez pieniędzy

GENEWA PAT. — Na porządku dziennym tegorocznego Zgromadzenia figuruje między innymi sprawa sytuacji finansowej Ligi Narodów. Sytuacja ta jest bardzo krytyczna. Do dnia 19 września wpłacono tylko 60 proc. składek członkowskich za rok 1932. podczas gdy przed dwoma laty w tymże czasie było już wpłaconych 81 proc. Suma zaleg-

Jeżeli chodzi o Sowiety, to nie należy przypuszczać, by stając się coraz silniejszym monopolistą na wszechświatowym rynku lniarskim, dążyły do znizki cen na len, a raczej należy przypuszczać że będą się starać wykorzystać swe po-

Jeżeli chodzi o Sowiety, to nie należy przypuszczać, by stając się coraz silniejszym monopolistą na wszechświatowym rynku lniarskim, dążyły do znizki cen na len, a raczej należy przypuszczać że będą się starać wykorzystać swe po-

### PRZED PRZEŁOMEM W DZIEDZINIE LNIARSTWA

Prowizoryczne obliczenie tegorocznych obsiewów lnu wykazuje znaczną defensywę uprawy lnu w Zachodniej i Wschodniej Europie. W roku bieżącym obszar pod lniem zmniejszył się w porównaniu z rokiem zeszłym w Łotwie o 20 proc., w Estonii i Litwie o 30 proc., we Francji i Belgii o 50 — 60 proc., w Holandii o 50 proc., w Czechosłowacji o 20 proc., i w Niemczech o 10 proc., w Polsce również szacują, że obsiew lnu jest o 10 proc. mniejszy, niż w roku zeszłym. Plony tegoroczne zapowiadają się o 15—20 proc. gorzej, niż w roku zeszłym, szczególnie w krajach bałtyckich. W związku z powyższym spodziewana jest w roku bieżącym dostawa zaledwie 160000 tonn, t. zn. o 40.000 tonn mniej, niż zużył w r. ubiegłym przemysł przędzalniczy Zachodniej Europy. Zapasy przędzalni są wyczerpane, co też było jedną z przyczyn mocnej tendencji i zwyczajki na włókno lniane na giełdzie międzynarodowej. Nie ulega wątpliwości, że były i inne przyczyny, a mianowicie: ogólna zwyżka cen wólkna, a przedewszystkiem bawełny. W roku bieżącym jedynie Sowiety zwiększyły obsiew lnu o 10 proc., lecz wobec gorszych perspektyw co do wysokości plonu trudno przypuszczać, by tegoroczny ogólny plon wólkna w Sowietach okazał się wyższy od zeszłorocznego.

### PRZED PRZEŁOMEM W DZIEDZINIE LNIARSTWA

Jeżeli chodzi o Sowiety, to nie należy przypuszczać, by stając się coraz silniejszym monopolistą na wszechświatowym rynku lniarskim, dążyły do znizki cen na len, a raczej należy przypuszczać że będą się starać wykorzystać swe po-

### PRZED PRZEŁOMEM W DZIEDZINIE LNIARSTWA

Jeżeli chodzi o Sowiety, to nie należy przypuszczać, by stając się coraz silniejszym monopolistą na wszechświatowym rynku lniarskim, dążyły do znizki cen na len, a raczej należy przypuszczać że będą się starać wykorzystać swe po-

### PRZED PRZEŁOMEM W DZIEDZINIE LNIARSTWA

Jeżeli chodzi o Sowiety, to nie należy przypuszczać, by stając się coraz silniejszym monopolistą na wszechświatowym rynku lniarskim, dążyły do znizki cen na len, a raczej należy przypuszczać że będą się starać wykorzystać swe po-

### PRZED PRZEŁOMEM W DZIEDZINIE LNIARSTWA

Jeżeli chodzi o Sowiety, to nie należy przypuszczać, by stając się coraz silniejszym monopolistą na wszechświatowym rynku lniarskim, dążyły do znizki cen na len, a raczej należy przypuszczać że będą się starać wykorzystać swe po-

### PRZED PRZEŁOMEM W DZIEDZINIE LNIARSTWA

Jeżeli chodzi o Sowiety, to nie należy przypuszczać, by stając się coraz silniejszym monopolistą na wszechświatowym rynku lniarskim, dążyły do znizki cen na len, a raczej należy przypuszczać że będą się starać wykorzystać swe po-

# SZTYWNE CENY

## Wywiad z sen. Józefem Wielowiejskim

Ogłoszony przez Agencję „Iskra” przed kilku dniami wywiad z senatorem Józefem Wielowiejskim, wiceprezesa urzędującego Rady Naczelnej Organizacji Ziemianiskich, w sprawie jaskrawej dysproporcji pomiędzy cenami artykułów kartelowych, a cenami produktów rolniczych, wywołał ostre wystąpienie na łamach jednego z dzienników stołecznych. W związku z tem senator Wielowiejski udzielił przedstawicielowi Agencji „Iskra” dalszych wyjaśnień w tej najaktualniejszej sprawie naszego życia gospodarczego:

— Rozumiem doskonale, że kryzys gospodarczy, który cały świat uciska, wywołuje w nas wszystkich wysokie napięcie nerwów. Odbicie tego znajduje i w odpowiedzi p. prezesa E. Natanson, którego wysokie kwalifikacje fachowe, jak i społeczno-polityczne już z tak dawną współpracą przyczyniły się do wysoko cen.

Odpowiedź p. E. Natanson ma swój wywiad z przed kilku dni, udzielony przedstawicielowi Agencji „Iskra” stręścić można w tem, że przemysł skartelizowany nie jest w stanie obniżyć cen swych wytworów. W razie ich obniżenia winną poważnie straty ogólnogospodarcze, dla samego przemysłu ruina, rolnictwo zaś poza spadkiem cen, spotka dotkliwie zmniejszenie zbytu niektórych artykułów rolniczych (?). Jeżeli tak jest w istocie, to zdaniem moim, nietylko mowy być nie mogło o dostosowaniu się cen artykułów skartelizowanych do poziomu cen innych, ale w ogóle o możliwości dalszej nawet egzystencji przemysłu skartelizowanego.

Nie jestem jednak tak wielkim pesymistą. Co więcej uważam, że z przeżywanego kryzysu wyciągnąć można również pozytywne wnioski i choćby zarys programu gospodarczego na przyszłość. Odpowiedź p. E. Natanson negująca te moje twierdzenia, zmusza mnie do powtórnego zabrania głosu.

Wystąpiłem nie przeciwko kartelowi, ale przeciwko szkodliwej, zdaniem moim, polityce niektórych karteli, nielecącej się zarówno z ogólną naszą polityką gospodarczą, jak i realnymi perspektywami na przyszłość. Ogólna nasza polityka gospodarcza wyraźnie krystalizuje się w kierunku deflacyjnym, t.j. między innymi w kierunku doposażania się i zbierania montowania wszystkich składników gospodarstwa narodowego. Niema żadnej dobrej racji, aby z pod tego kierunku kartele były wyłączone. Fakt, że w składkach kosztów ogólnych pozostają nadal wysokie koszty kredytu, taryfy kolejowe, świadczenia socjalne i t.d. nie jest żadnym argumentem za utrzymaniem obecnych cen artykułów skartelizowanych. Te, jak to już zresztą nieraz twierdziłem, również muszą być obniżone i dostosowane do możliwości ogólnych. Nie można bowiem, zakładając kierunek polityki deflacyjnej, realizować jej w ramach, czy fragmentach. Nikt tak zresztą obecnie kierunki polityki gospodarczej nie rozumie. Jedynie argumentacja publicystyki przemysłowej w polemice, która się obecnie toczy, wytworzyła tę naiwną grę „w chowanego”.

Czy naprawdę jedna potrafi ona odwrócić ogólną uwagę od właściwego tematu, to jest realnej kalkulacji cen artykułów skartelizowanych? Wszystko, co publicystyka przemysłowa dookoła tej sprawy pisze, jest może i mądre i w oderwaniu słuszne, jednakże nie tłumaczy obecności zjawiska dysproporcji cen, a więc faktu, że wskaźnik cen hurtowych, przyjęty w roku 1928 za 100, wynosi obecnie dla surowców i półfabrykatów przemysłu skartelizowanego 103,2, dla pozostałych zaś surowców i półfabrykatów przemysłowych już tylko 50,8 dla artykułów sprzedawanych przez rolników 49,5, a dla surowców i półfabrykatów przemysłowych uzależnionych od zagranicy nawet 39,8 przy równoczesnym wskaźniku ogólnym cen hurtowych 65,4.

Te rażące dysproporcje świadczą natomiast że przemysł skartelizowany uprawia politykę „trzymania cen” na dogodnym dla siebie poziomie bez dostatecznego oglądania się na ceny inne i bez względu nawet na fatalne skutki, jakie stąd wynikają w postaci gwałtownego kurczenia się produkcji przemysłowej.

Rolnictwo polskie, mimo katastrofalnie niskich cen, nietylko nie ogranicza swęj produkcji, ale nawet stara się w ilościowym zwiększeniu szukać pokrycia strat, wynikłych z cen niskich. Po trzechletnim niemal bezskutecznych próbach podniesienia cen, poczyna rozumieć, że produkcję swą kalkulować musi na niższym poziomie i do tej prawdy dostosowuje się za bolesną cenę likwidowania słabszych jednostek i skrajnych ograniczeń w życiu prywatnym rolników, równających się nieraz w sposób niebezpieczny. Dostosowuje się jednak do twardej wymogów chwili, ponieważ wierzy, że tylko to da mu gwarancję ekspansji gospodarczej zarówno na rynku wewnętrznym, jak i zagranicznym. W tej „ratio” pragnie przede wszystkim pozostawić rolnictwo samo sobie, udzielać jedynie światłej rady: „Jedynym wyjściem z położenia wydaje się podniesienie cen artykułów rolniczych”. Wskazówka nie byłaby spóź-

niona, gdyby rolnicy i rząd nie starali się jej stosować od dość dawna i nie stosowali w mia- re posiadanych środków i obecnie.

Jeżeli więc droga przez obniżenie i wzajemne dostosowanie się wszystkich współzależnych produkcji ma być „nie tędy droga” ku wyjściu z kryzysu i do jasniejszej przyszłości — to stery przemysłowe winny są dać nam wszystkim conajmniej bardziej sprzyjający program, a nie negację i wskazywanie środków już stosowanych.

Nie pójść również drogą, do której faska- wie zachęca mnie p. prezes E. Natanson, aby wymienić i wskazywać palcami te „gwałtowne przemysły”, które osiągają nadmierne zyski. Zadania to samego kartelu. Podniosłem bowiem, że kartel powołany jest nietylko do „trzymania ceny”, ale również — przezwyciężeniem do reorganizacji wytwórczości i zbytu artykułów na bardziej racjonalnych zasadach. Celem obniżenia ceny skartelizowanego produktu, rozszerzenia jego zbytu i zwiększenia zatrudnienia. Realizowanie tych właściwych i zdrowych zadań nie zwalnia natomiast, jak się myśli, wielu w państwie, że ujawnienie co w tym kierunku zrobiono. Ja jestem zdania, że gros karteli, zresztą nietylko u nas, zarzucało stołną myśl o racjonalizacji i potaniu przemysłu i zbytu, że niestety, nie ustanawia się zrywkę na podstawie kalkulacji zakładu najgorzej prowadzonego. Te nie robia może świętych interesów, ale przynajmniej mają zapewnić egzystencję, która w warunkach wolnej konkurencji musiałaby się niechybnie zakończyć. — Fakt ten jednak nie uprawnia jeszcze do tego, aby ceny przemysłu skartelizowanego utrzymać na poziomie nie stojącym w żadnej proporcji do cen innych.

Dodać muszę, że obojętną przytem jest rzecz, czy artykuły przemysłu skartelizowanego wynoszą w ogólnych kosztach produkcji rolni- czej do 30 proc., czy jak chcą polemisi przemysłu, do 10 proc. Gdyby wynosiły 0,5 proc., i tak nie usprawiedliwiałoby to prawa do cen wyjątkowych.

Dlatego, zdaniem moim, przemysł skartel- zowany zająć winien ze swego nieuzasadnionego stanowiska i sam rozpocząć realizację istotnych zadań karteli. Zadanie to niełatwe i jak raz jeszcze podkreślałem, wymagające „bolesnych cięć”. Będzie może potrzebne zakłady w nieracjonalnych warunkach pracujące likwidować, lub zamykać na pewien czas, zwiększa- jąc tem samem produkcję zakładów dobrze po- stawionych. We wszystkich innych zastosowa- nych z całą bezwzględnością maksymalnie oszczędno- ści, słowem, realizować w każdym własnym ogniwie program dostosowania się do zdolno- ści płatniczych odbiorców. Chłonność naszego rynku wewnętrznego szczególnie w rolnictwie jest niezmniejszona. Kurczymy ją, zdaniem mo- im, sztucznie do niemożliwych granic włas- nych przez politykę wysokich i niedostosowa- nych cen.

Tak więc obecną politykę, w której zakła-

# Austria — Polska 62:58

## Wynik meczu lekkoatletycznego

WIEDEN. IPAT. — We środę odbyło się w Wiedniu międzynarodowe spotkanie lekkoatletyczne Polska — Austria.

W polskiej drużynie doskonale spisali się Maszewski i Nowosielski. Maszewski w biegu na 800 metrów uzyskał wynik nad spodziewanie dobry, zajmując pierwsze miejsce. W tym samym biegu nie spisał się natomiast Kuźmicki, przychodząc na miej- scu ostatnim. Nowosielski w biegu przez płotki przyszedł wprawdzie na metę drugi, lecz ustanowił nowy rekord polski. Ten sam zawodnik zawiódł natomiast w skoku w dal, podobnie jak i Wieczorek, który sko- czył poniżej swych możliwości. W osze- dzłej zawiódł Turczyk, który nie mógł prze- kroczyć 60 metrów. W biegu na 100 metrów i w sztafecie byliśmy zdecydowanie gorsi. Wynik meczu 62:58 na korzyść Austrii.

Wyniki są następujące:  
Skok o tyczce — pierwszy Schneider (Polska) 370 cm., drugi Kluk (Polska) i dr. Heller — obaj po 360 cm., trzeci Oppen- heim.

W biegu na 400 metrów pierwszy był Gudenus (Austria) — 50,4 s., drugi Binia- kowski w tym samym czasie o pierś, trzeci Deutscher (Austria), czwarty Miller (Polska).

Rzut dyskiem — pierwszy Janausch (Austria) 48,73 m., drugim był Heljasz (43,76 m.), trzeci Skodler (Austria), czwar- ty Wieczorek 41,53 m.

W skoku wwyż pierwsze miejsce zajął

Pławczyk 183 cm. Drugim był Niemiec (Pol- ska) oraz Juszczyński (Austria) — obaj po 180 cm.

W biegu na 800 metrów pierwszym był Maszewski (Polska) 1:56,8, drugi Austrjak Pugl 1:57, trzeci Kumschitz (Austria), czwarty Kuźmicki.

W biegu na 100 metrów pierwszym był Lechner (Austria). Trzeci Hillman (Pol- ska), czwarty Trojanowski II.

W rzucie oszczepem pierwszy Mikrut 60,7 m. Drugie miejsce zajął Bezwođa 60,46 Trzecie miejsce Turczyk.

W biegu 110 m. przez płotki pierwszy Langmeyer 15 sek., drugie miejsce Nowo- sielski 15,1 sek. (Jest to rekord polski). Trzecie miejsce zajął Trojanowski I 15,6 sekund.

W pchnięciu kulą pierwszy Heljasz 14,6 m. Drugim był Betler (Austria) 14,08 m., trzeci Janausch, czwarty Kluk.

W skoku w dal pierwszy Pointner (Aus- tria) 6,71 m., drugi Nowosielski 6,70, trze- ci Wieczorek 6,62.

Sztafeta szwedzka: pierwsza Austria — 2 minuty, druga Polska — 2 minuty 1,8 s.

W biegu na 3 km. pierwszy Kusociński 8 min. 46 s., drugi Leitgeb (Austria) 8,50 trzeci Lepan (Austria) 8 m. 51,4 s., czwar- ty Hartlik.

W biegu na dwie mile angielskie Kusociński uzyskał czas 9 minut 20,2 sek., a więc poniżej rekordu światowego.

# Balonem z Bazylei do Warszawy



Załoga balonu „Gdynia”, biorącego udział w międzynarodowych zawodach balonów w Warszawie, w towarzyszym funkcjonariuszy komisariatu nuch o puhar Gordon'a Bennetta, wylądowała na lasze wsielanej w pobliżu Bielan. Fotografia nasza przedstawia lotników: —

**ZAKŁAD PRZYRODOLECZNICZY „GRODZISK”**  
W GRODZISKU MAZOWIECKIM  
POD CAŁKOWICIE ZMIENIONYM KIEROWNICTWEM  
LEKARZ NACZELNY  
**DR. MED. LUCJAN KORZENIOWSKI**  
BYŁY STARSZY ASYSTENT UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO  
B. LEKARZ SZPITALA PRZEMIENIENIA PAŃSK. W WARSZAWIE

PIERWSZORZĘDZONA OPIEKARSKA I N F O R M A C J E :  
CHOROBY WEWNĘTRZNE DR. CZESŁAW SIJCIAŃKO  
NERWOWE I CUKRYCZA WILNO, DĄBROWSKIEGO 7

**Dyrekcja Państwowego Monopoliu Spirytusowego**

podaje do wiadomości, że od dnia 29. IX. 1932 r. obowiązują nastę- pujące detaliczne ceny sprzedaży wyrobów monopolowych wraz z butelką:

| wódki czy-<br>ste                                 | 1 Ltr | 0,75 Ltr.<br>z ł o t y c h | 0,5 Ltr. | 0,25 Ltr. | 0,10 Ltr. |
|---|-------|----------------------------|----------|-----------|-----------|
| zwykła<br>35 st.                                  | 4,—   | —                          | 2,05     | 1,05      | 0,45      |
| 40 st.  | 4,55  | —                          | 2,35     | 1,20      | 0,50      |
| 45 st.  | 5,10  | —                          | 2,60     | 1,35      | 0,55      |
| wyborowa<br>40 st.                                | 5,30  | —                          | 2,70     | 1,40      | —         |
| 45 st.  | 6,—   | 4,50                       | 3,05     | 1,55      | —         |
| inkusowa<br>45 st.                                | 7,50  | 5,65                       | 3,80     | —         | —         |
| spirytus na<br>cele d mowo<br>lecznicze<br>50 st. | 10,20 | —                          | 5,15     | —         | 1,10      |
| 95 st.  | 10,80 | —                          | 5,45     | 2,75      | 1,15      |

**Kto wygrał?**

WARSZAWA. PAT. — W dzisiejszym ciągnięciu loteryjnym suma 15 tysięcy zł. padła na Nr. 143.158, 10 tysięcy 21.093 i 99.767, 5 tysięcy: 15.069, 25.949, 58.699, 134.697.

To ostrożność co się zowie!  
..... a potem  
**naturalnie ASPIRINA!**  
Do nabycia we wszystkich aptekach.

# Otwarcie wzorowego gimnazjum żeńskiego



W Warszawie odbyło się otwarcie nowego gmachu gimnazjum żeńskiego p. Szachtmajerowej — wzorowo postawionej placówki g- światowej.

Na uroczystości poświęcenia przybył p. mi- nister WR i OP Jędrzejewicz oraz prezydent miasta inż. Słomiński. Obecna była również p. Marszałkowska Aleksandra Piłsudska, której córki są uczenicami gimnazjum p. Szachtmajerowej.

Na zdjęciu naszym widzimy od lewej: min. Jędrzejewicz, p. Szachtmajerową, p. Marszał- kową Piłsudską oraz (pierwszego z prawej strony) prezydenta Słomińskiego.

# „SILVA RERUM” KSIĘDZA KRZYSZKOWSKIEGO

Leci czas, leci... Ani się obejrzyć, jak zmieniają się ludzie i warunki życia... I nie trzeba być jakimś sędziwym, trzą- sącym się dziadkiem, aby wykazać na jaskrawych przykładach, jak życie dnia dzisiejszego nie jest podobne do tego, które było „za naszych czasów”.  
Nawet bardzo młody człowiek może wskazać na wynalazki, które wpłynęły na zmianę stosunków i tempo życia: tak np. radio i dźwiękowe kina przecież na naszych oczach zjawiały się i nagłe się rozrosły.

Życie się zmienia, nabiera cech ner- wości i dążenia do pośpiechu. I na- wet w naszym „początku Wilenku, gdzie nikomu nigdy się nie spieszy, gdzie najpilniejsze sprawy są rozstrzy- gane na zebraniach, rozpoczynających się z conajmniej godzinem opóźnieniem, nawet w naszym cichem i sennem Wi- nie tempo życia mogłoby się wydać wprost zawrotnym, gdyby porównać je z tem, które było przed wiekami.

I napewno nasz pradziadek, czy pra- babka, gdyby wstali z grobu, z przera- żeniem patrzyłby na mknące taksówki i trzaskające motocykle, a w „arbonach” dostawialiby zawrotu głowy, jak my pod czas jazdy karkołomną kolejką w Luna Parku.

Dziś my już nie zdajemy sobie sprawy z tego, jak wyglądało codzienne ży- cie naszych przodków z przed wieki i gdy chcemy to życie odtworzyć, chwytamy tylko zewnętrzne jego przejawy: ówczesne ubrania, zwyczaj, mody. Tempa życia zwykle nie chwytny. I trzeba zagłębić się w odczytywaniu sta- rych pamiętników i powieści obyczajow-

wych, aby odtworzyć zapomniane sto- sunki. I wtedy zaczynamy dziwić się i nieco się bawić kosztom naszych poczci- wych przadziadków.

— Jakże małe — terytorjalnie — było wówczas Wilno i jak olbrzymiem wy- dawało się ono ówczesnym jego miesz- kańcom! Na Antokol — do krewnych, mieszkających w słynnych „dworach antokolskich”, lub na spacer do ogrodu Sapieżyńskiego, — wybierano się wów- czas tylko koniami, — wygodnym powo- zem, lub jeśli chodziło o młodzież — konno. Na Pohulanke — powiedzmy do obecnej dyrekcji kolejowej — udawano się jak na daleki spacer, aby odczekać świeżym powietrzem wśród dużych ogro- dów. Do Zakretu — na dzisiejszą Le- gionową, wyjeżdżano całem towarzy- stwem, aby odbyć daleką zamiejską wy- cieczkę i spędzić czas w lesie, który się zaczynał zaraz za rogatkami miasta. I nawet młodzież akademicka, która wo- góle lubi i może sobie maszerować, ja- kże inne, niż my, miała pojęcie o przest- rzeni.

W powieściach Kraszewskiego i Pl. Jankowskiego znajdujemy nieraz wzmia- nki, które nas mogą dziwić. Dowiaduje- my się naprzykład, że niezamożni stu- denci mieszkali „daleko” od uniwersyte- tu, bo... w klasztorze karmelitów przy Ostrej Bramie!...

W jednej z powieści znajdujemy sło- wa współczucia dla biednego akademi- ka, który, żyjąc z korepetycji, był zmiesz- any do odbywania codziennej ciekłej i długiej podróży, bo mieszkając na Ło- toczku, chodził pieszo, aż na... Niemiec- ką!...

Dziś student medycyny, mieszkający, powiedzmy, na Nowym Świecie, odby- wa spacer do prosektorjum na Nowo- gródzkiej, na wykłady na Zakretową i do kliniki na Łukiszkach i Antokolu.

Przed stu laty nikomu się jeszcze nie- śniło, że w tych miejscowościach będą stały gmachy, tworząc równe ulice...  
Przed stu laty... Właśnie, aby tro- che wyobrazić sobie, jak spokojnie i powoli płynęło wówczas życie, warto zajrzeć do ciekawego rękopisu, który sam już dobrze nie wiem, jaką drogą trafił do moich rąk.

Gruby, 450 stron tom, formatu dużej ósemki. Oprawny w półskórkę. Na grzbie- cie stałe złocenia i napis: „Wypisy t. II”. Sądząc ze wzmianek w tekście, tych wypisów było tomów conajmniej cztery. Gdzie one są, ktoś wie? Wśród ozdób ornamentacyjnych trzy literki „x. i. K.”. Dopiero notatka na pierwszej stronie wyjaśnia nam znaczenie tych li- ter i wskazuje, że wypisy te były po- myślem i własnością księdza Innocentego Seweryna Krzyszkowskiego. To już zmusza do poważniejszego traktowania zapisanych drobnych „maczkiem” kart- tomu, ks. Krzyszkowski bowiem nie był jednostką przeciętną.

Urodzony w r. 1789 młody Krzyszkowski po ukończeniu nauk gimnazjal- nych, wstąpił do zakonu trynitarzy, a ponieważ wykazał się wybitnymi zdol- nościami, został wysłany do Uniwersy- tetu Wileńskiego, gdzie pilnie do nauk się przykładał i skończył studia ze stop- niem doktora św. teologii. Po pewnym czasie został obrany na przełożonego klasztoru trynitarzy w Wilnie, na Anto- kolu i tu długie lata spędził, biorąc je- dnocześnie żywy udział w ruchu nau- kowym i literackim ówczesnego Wilna. Pozostawił po sobie szereg drukowa-

nych poważnych prac.

Dlatego też z zaciekawieniem moż- na brać do rąk osobliwe „wypisy” uczo- nego i talentowanego księdza.

Wypisy te — to są typowe „Silva rerum”, czyli notatki, dotyczące najprze- różniejszych tematów — od najpoważ- nionych do najbłahszych, uzupełniane w miarę napływu materiału, bez jakieg- kolwiek łączności ze sobą pod względem treści. Co wydawało się księdzu dokto- rowi bardziej ciekawym, było przez nie- go notowane, aby mógł zawsze mieć to pod ręką i w każdej chwili odtworzyć to w pamięci.

Takie zapiski nie zawsze posiadają same w sobie wielką wartość, lecz za- wsze są niezmiernie interesujące jako zwierciadło umysłowości i psychiki pi- szącego, oraz jako dokument epoki.

W księżce, którą mam przed sobą, ileż jest takich wymownych stron. Oto np. na str. 316 a później na str. 356 zna- dają się, przepisane z „Kurjera Litew- skiego” obszerne przepisy, dotyczące ratowania chorych na cholere... Rozumie my skąd się wzięło to zainteresowanie księdza sprawami lekarskimi. Przecież w r. 1831 była tak poważna epidemia, że wszystkie szkoły były zamknięte, a ilość ofiar była bardzo znaczna. Póź- niej ta epidemia wciąż się odnawiała co parę lat, aż większej sily znów na- brała w roku 1837-ym. — W Wil- nie powstał nowy cmentarz da- leko poza miastem, w lesie. Dziś mamy tylko ślady tego cmentarza przy ul. Do- brej Rady. Nie dziwiny się więc, że ks. Krzyszkowski starannie zanotował prze- pisy lekarskie, dotyczące walki z cho- lera. Może nieraz sam był zmuszony do występowania w roli lekarza, ratującego chorych.

Drugim zagadnieniem, żywo obcho-

dzącym księdza, zagadnieniem, jakże wówczas aktualnym, była sprawa unji kościelnej. Już przecież zaczął wówczas Józef Siemaszko swą straszną robotę; chwiał się podstawy Kościoła unickiego, o czem ludzie świeccy nie wiedzieli (no bo i byli przynębeni upadkiem powstania), a z czego zdawali sobie sprawę światłei księża. W r. 1831 uka- zał się przekład z niemieckiego dzieła Józefa Schmitta o kościołach wscho- dnim i zachodnim, przekład, dokonany przez x. Franciszka Siarczyńskiego, któ- ry dodał swe uwagi i spostrzeżenia na tle dzieł unji w Polsce. Ks. Inocen- ty Krzyszkowski przepisuje z tego dzie- la całe rozdziały: znać, że jest poruszony, że może nieraz odczytywał te fra- gmenty swym konfratrom, zaniepokojony o los Kościoła unickiego w Polsce, stojącego wówczas nad przepaścią.

Poza temi dwoma tematami, powta- rzającymi się w wypisach, znajduje się sporo wyciągów z różnych ówczesnych ksiązek, z dzieł Ossolińskiego, Hoffma- nowej z Taiskich, Karpińskiego, które- go, jak łatwo wnioskować, ks. Krzyszkowski szczególnie cenil i którego pew- ne rękopisy miał u siebie.

Te poważniejsze pod względem treści partie wypisów wymownie świad- czą, iż piszący był człowiekiem bardzo inteligentnym, czujnie się przyglądają- cym bieżącemu życiu, czytającym i lu- bującym książkę. Zainteresowania miał szerokie. Dlatego też nie ogranicza się tylko do przepisywania rozdziałów z róż- nych ksiązek. Notował np. drobne wzmianki.

Np. pod tytułem „Sławne kobiety” — pisze o matce Napoleona, „Letycja. Uro- dzona w Korsycie w r. 1748 w domu Ra- molinich, zaślubiona w r. 1766 Karolowi Bonaparte, żyje dotąd w Rzymie. Ca-

ła osobliwość jej życia zawarta w tych słowach: „Była matką Napoleona!”...  
Albo kreśli aforyzmy. Np. „Wiele ro- zumu, a mało rozsądku — jest to najgor- szy dar przyrodzenia”. — „Insza ną- dry, insza mądrak”. — „Nie ten poplaca co się ochnie porwie, ale — co dokoń- czy”. „I nieprzyjaciel czasem oddaje nam przyjacielską przysługę, bo nam praw- dę mówi!”...

Takich aforyzmów jest prawie setka. Najbardziej jednak charakterystyczne o- tatki dotyczą nie tak poważnych tema- tów, o którym mówiliśmy, lecz wręcz — rozrywki.

Ks. Krzyszkowski starannie notuje najprzeróżniejsze rodzaje i sposoby za- baw towarzyskich, nie ograniczając się do podania ściślijch przepisów, lecz ilu- strując je przykładami. I chyba właśnie z myślą o zabawieniu towarzystwa, zbiera ks. Krzyszkowski rozmaite ane- dotki.

Jest tych anegdotek kilkadziesiąt w oma- wianym rękopisie. Anegdotki te dotyczą często życia wielkich ludzi, wyłącznie cudzoziemców, lub zarysowują przeżo- ne qui pro quo i kłopotliwe sytuacje, które ratuje tylko dowcipne słówko. Ane- dotki nieraz są jowialne, rubaszne; nie wszystkie dałoby się obecnie opowie- dzieć w towarzystwie.

Są jednak niektóre wprost doskona- łe. Do takich należy np. ta, która opo- wiada, jak pewien przeor zemdlił się na cesarzu Józefie II za niestosowne kp- ny.

Przeor ten, korzystając z przypadko- wego pobytu w kościele Józefa II z na- stępcą tronu Karolem, zwrócił się do nie- go z prośbą o zniesienie zakazu przy- mówiania do klasztoru nowych zakonni- ków. Cesarz pozornie nietylko się zgo- dził, ale żeby zakpić z przeora, przy-



Czwartek  
Dzień 29  
Michała  
Jstro  
Hieronima

Wschód słońca o 5.54

Zachód słońca o 18.08

## KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ U.S.B. W WILNIE

Z DNIA 27 WRZEŚNIA

Cisnienie średnie: 766.

Temperatura średnia: +14.

Temperatura najwyższa: +18.

Temperatura najniższa: +12.

Opad: 7.4 mm.

Wiatr: północny.

Tendencja: silny wzrost.

Uwagi: pogodnie.

### PROGNOZA POGODY

Ranek mgły lub opary. W ciągu dnia po godzinie słoneczna. Po chłodnej nocy temperatura około 18 stopni. Slabe wiatry północne, potem miejscowe.

### MIĘSKA

— Nowe linie autobusowe. — Wtorkowe posiedzenie w magistracie w sprawie nowych linii autobusowych nie dalo rezultatu. Komisja powołana do zbadania komunikacji miejskiej wysunęła pewne zastrzeżenia co do proponowanych przez „Arbon“ zmian w przebiegu autobusów.

Dla bliższego omówienia swego stanowiska komisja postanowiła zebrać się dziś.

— 60 tysięcy zaległych nakazów płatniczych. — W związku z przekazywaniem egzekucji miejskiej władzom skarbowym okazało się, że zaległości lokalne za ubiegłe lata sięgają 60 tysięcy nakazów.

Same prace nad segregacją i uporządkowaniem korespondencji, związanej z temi zaległościami potrąją conajmniej 3 tygodnie.

Dopiero, gdy nakazy będą podzielone według lat, władze skarbowe przystąpią do ściągania należności.

### KOLEJOWA

— Nowy delegat sztabu przy Dyr. Kolejowej. — Na miejsce p. Stankiewicza, który odchodzi na inne stanowisko, delegatem sztabu głównego przy Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej został mianowany p. Theybal z Warszawy.

### SZKOŁNA

— Szkoły, w których nauka uprawiana do zwrotu opłat. — Zamieszczamy wykaz prywatnych szkół średnich, w których nauka uprawiana do zwrotu opłat.

Zwrot należności otrzymują funkcjonariusze państwowi, o ile przedstawia zaświadczenia o braku wolnych miejsc w szkołach państwowych.

Gimnazjum O. O. Jezuitów, S. S. Nazareta nek, Czackiego, P. P. Benedyktynek, S. S. Wyztek, Filomatów. Misyjny: białoruski, litewski, wileński, Dziecielskiej, T-wa Pedagogów, Kluczewej, gimnazjum St. Bategogo w Dru, im. Unji Lubelskiej w Głębokim.

### RÓŻNE

— LOTNICY AMERYKANSCY. Oficerowie amerykańscy, którzy wraz z balonem opadli przedwczoraj pod Świącjanami, tego samego dnia przed godziną 11 wiecz. przybyli do Wilna, gdzie zabawili około pół godziny.

Zdali oni wiedzied jedynie okolice O-strej Bramy, by następnie podążeniem rytm odjechać do Warszawy. Podczas pobytu w Wilnie doszła ich wiadomość, że zostali zwycięzcy w tegorocznych zawodach balonów wolnych.

Po przybyciu do Warszawy Amerykanie złożyli podziękowanie za okazaną im pomoc podczas wypadku.

— Będne pogłoski o obniżce cen na wyroby tytoniowe. — Niektóre dzienniki zarówno warszawskie jak i miejscowe

rzekł mu przysłać dwóch kandydatów. I oto na drugi dzień zjawił się u przerazonego cesarza, jak u kandydatów do nowicjatu, wskazał na przyprowadzoną ze sobą... parę osłów!...

„Nie na te słowa nie rzekłszy, przełożony klasztoru padł zaraz na kolana przed krucyfiksem i długą głośno czytał modlitwę za najjaśniejszego cesarza, za ks. Karola i za całą cesarską rodzinę. Po ukończonej modlitwie wstał i rzekł do Jenerała — Adjutanta: Proszę J.W. Pana oświadczyć Imperatorowi J. J. Mości moje podziękowanie za otwarcie nowego nowicjatu mego zakonu. A ponieważ zwyciężam jest w zakonie, więc proszę Jenerała, aby mi nadawać imiona, przeto przez wdzięczność i na pamiątkę tej nowej łaski cesarskiej dla zakonu, ci przysłani nowicjuszki nazwał ich imionami nazwanymi będą: jeden — Józef, a drugi — Karol!...

Podobno Józef II, ceniący dowcip, nie zganiał się na przerażenie.

Ciekawę są u Krzyszkowskiego zagadki, mające na celu zabawienie towarzyszy i wypróbowanie dowcipu. I dziś nie każdy potrafi dać dobrą odpowiedź na te zagadki.

Oto kilka przykładów: „Zgadnij com jest? — bez głowy jestem, a mam nogi, — Nóg cztery mam bez kolan, przecież nie znam drogi? To ma być stół, który rzeczywiście ma nogi i nogi, choć nie ma głowy i kolan.

Albo: „Proszę mi zaraz zgadnąć, który kraj na ziemi jest taki, by w nim sami rozdzielili się niemi?...” Odpowiedź: wszystkie kraje, bo wszędzie rodzą się niemowlęta.

Lub taka: „kiedy można widzieć konia, psa, lub woła w czapce i butach? — Odpowiedź: zawsze, tylko należy wło-

żyć sobie na głowę czapkę i być w butach!...

A kto jest dobry złym, a zły dobrym? — Naturalnie, pies! — A wiele do czego pieca kafil potrzeba? No — żadnej, jeżeli piec jest cały. A kiedy najlepsze są małe rybki? — Kiedy większych niema! A jakie zdrowie pospolicie chłobcom podlega? — Pite. i t. d. i t. d.

Sporo jest tych zagadek, nieraz bardzo pomysłowych i dowcipnych. I może one są najbardziej charakterystycznym materiałem, odtwarzającym nam epokę minioną.

Skrętnie wynotywał uczony ksiądz — zakonnik anegdotali i zagadki — starannie, ładnym równym charakterem wpisywał do książki. Miał czas... Nie śpieszywo mi się... A później odczytywał lub jeszcze prawdopodobnie — z pamięci opowiadał w jakimś towarzysztwie... Śmiało się wówczas, bawiono się wesoło i podziwiano dowcip i pamięć księdza przera, który jak z rękawem sypał dyktorykami.

Można odczuć to życie towarzyskie z przed wieku — ciche, powoli płynące, pozbawione dzisiejszej nerwowości, i jaskrawości, naiwne i głębokie jednocześnie?...

Dziś już inne mamy tempo tego życia, innych ludzi. Ktoby dziś zechciał zapisać setki stron dziej książki notatki o różnej treści?... I kto by, potrafił, jak ks. Krzyszkowski zastanawiać się jednocześnie nad dziejami Kościoła w Polsce, nad nowymi przepisami ortograficznymi i nad świeżymi anegdotalami i zagadkami?

Dziś mi już nie umiemy ani poważnie miśleć, ani beztroško się bawić. I to jest niedobrze... W. Charkiewicz.

## Echa rzekomych nadużyć w pow. Kasie Chorych w Oszmianie

REHABILITACJA MJRA EUGENJUSA GRESZELA

Sesja wileńskiego Sądu Okręgowego w dn. 23 bm. w Oszmianie rozpatrywała n. in. rozdetę w swoim czasie przez prasę opozycyjną sprawę rzekomych nadużyć b. kierownika Powiatowej Kasy Chorych w Oszmianie p. Eugenjusza Greszela.

W charakterze głównych świadków oskarżenia występowali: lustrator Związku Kas Chorych Województwa Wileńskiego p. Józef Gierowski i zastępca kierownika pow. Kasy Chorych w Oszmianie p. Wacław Rabeczyński, którzy m. in. zarzucali oskarżonemu przejmowanie przekazów pieniężnych i czeków, nadanych pod jego imiennym adresem. W trakcie przewodu ustalone zostało, iż kwoty, do których pretendowała Kasa Chorych stanowiły bezsporną własność oskarżonego, gdyż były to przekazy jego poborów emerytalnych, jako majora w stanie spoczynku, oraz pieniądze na cele kulturalne - oświatowe przesyłane do jego dyspozycji, jako kierownika sekretariatu powiatowego BBWR. Jak się okazało, cała sprawa sformułowana została tendencyjnie przez komisję Kas Chorych (którę przewodniczył wówczas niejaki p. Zenon Nowakowski), w odpowiedzi na kierowniczą rolę oskarżonego w wyborach na terenie pow. oszmiańskiego na rzecz obozu prorządowego. Świadkom oskarżenia postawione zostały przez obronę wyrazne zarzuty, iż wystąpienie ich pokierowanie jest zemstą polityczną, zwłaszcza, iż p. Józef Gierowski należy do najaktywniejszych działaczy PPS KW na terenie Kas Chorych w województwie wileńskim.

U kobiet w ciąży i młodych matek stosowanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka Józefa“ zmniejsza prawidłową funkcję łożadka i kiszki. Ządać w aptekach.

### WYPADKI I KRADZIEŻE

— Włóczęga — złodziejem. — Z nieznanego mieszkanka domu nr. 15 przy ul. Bakstrzy skradziono na szkodę Zeno Józefa 50 zł w gotówce. Ustalono, że kradzież dokonał Włóczęga Józef, bez stałego miejsca za mieszkaniem. Wszczęto za nim poszukiwania.

— TRUP W RZECIE. — Mieszkańcy wsi Buchty wydobyli z rzeki Wilni zwłoki nieznanego kobiety w wieku około lat 40. — Żadnych dokumentów przy zwłokach nie było.

— Przy okno. — Od Mieszkowej Cywili, zam. przy ul. Węglowej 14 oraz Turbowiczowej Fejgi, m-ki domu nr. 16 przy tejże ulicy wypłynęło do policyj podrobnej treści doniesienia, o nieznanym sprawcy, usiłującym w nocy z 26 na 27 bm. dostać się przez okno 40 mieszkanka i dokonać kradzieży różnych rzeczy. W obu wypadkach złodzieje zostali przez domowników spłoszeni.

— PORTRECIŚTA. — Aresztowano Jana Szwedzkiego, agenta przyjmującego zamówienia na portrety.

Dopuszczili się na całego szeregu nadużyć, po biorając pieniądze za portrety, które wcale nie obstarlowano w firmie, gdzie pracowali.

— MIŁY „NARZĘCZONY”. Eugenja S. z ul. Antokolskiej miała narzeczonego, który ostatnio niespodziewanie ulotnił się. W związku z tem p. S. zgłosiła się do policyj z powiadomieniem, że zbiegł dopuścił się wobec niej oszustwa. Stało się to w następujących okolicznościach:

Przed miesiącem, będąc razem na górze Bouffalowej, spotkali jakiegoś osobnika, który podając się za funkcjonariusza policyj, usiłował p. S. zatrzymać do dyspozycji wydziału obyczajowego.

Dopiero gdy interwenjującemu wręczono 200 złotych łapówki, zwolnił p. S., zalecając przytem bardziej ostrożne odwiedzanie gór.

Pieniądze wręczone rzekomemu policjantowi stanowiły własność p. S., bowiem narzeczonej jej pieniędzy nie miał. Po paru dniach p. S. spotkała narzeczonego w towarzystwie owego osobnika z Góry Bouffalowej i wówczas dopiero zrozumiała, że interwencja była zainscenizowana przez nich obu w celu wyłudzenia 200 złotych.

Podjętym jej jeszcze bardziej wzmożły się, gdy narzeczonej więcej już do niej nie przyszedł i jak się okazało, zbiegł z Wilna jakoby do Gdyni, gdzie miał uzyskać pracę jako fryzjer.

— Nagły zgon. — Wskutek krwotoku gardłanego zmarł nagle Tomaszewski Albin, lat 50 (Raduńska 37).

### WILNO—TROKI

— Spłonęła stodoła. — W zaśmieckim gm. podbrzeskiej pow. wileńskiego, trójkiego spaliła się na szkodę Łozowskiego Adama stodoła z tegorocznymi zbiorami i narzędziami rolniczymi. W ogniu zginął również koń warty gotowany do odjazdu. Straty wynoszą około 8000 zł. Z ludzi nikt nie ucierpiał. Przyczyną pożaru było prawdopodobnie nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

### WILEJKA

— ŚMIERĆ NA ULICY. — Dzielnica Anna, lat 50 (wieś Iza gm. wojostmiekiej) wracał za grzybobrania, upadła na ulicy we ws i na gle zmarła. Śmierć nastąpiła najprawdopodobnie wskutek uderu serca.

### POSTAWY

— Pożar. — We wsi Czerniaczowo gm. żońmiańskiej wybuchł pożar, który strawił dom mieszkalny i chlew na szkodę Chwałko Stefana oraz dom mieszkalny na szkodę Chwałko Jana. Ogólne straty wynoszą blisko 4000 zł. Pożar powstał prawdopodobnie wskutek pęknięcia kominu.

### DZISNA

— POD NIEOBECNOŚĆ MEZA. — Ginkowa Antonina lat 24 mężatka m-ka kolonij Biały Dwór gm. hermanowickiej, w drugiej połowie sierpnia rb. urodziła niesłabnie dziecko płci męskiej — według jej zeznań — nieżywe i zakopła je potajemnie w ogrodzie koło swego domu. Zwłok dziecka we wskazanym przez Ginkową miejscu nie znaleziono. Dopiero po dłuższym poszukiwaniu dnia 24 września znaleziono je w stawie koło Białego Dworu. Zwłoki były w stanie zupełnego rozkładu. Mąż Ginkowej od 2 lat znajduje się we Francji. — W sprawie tej toczy się dochodzenie.

### Z POGRANICZA

— WYSIEDLENI GLOBROTŃCZY. — Na odcinku Druskińskim na teren polski wysiedlono z Litwy dwu osobników, odbywających podróz naokoło świata.

Są to Z. Nider i K. Czergen, pochodzą oni z rejonu ze Śląska Cieszyńskiego, i dostali się na teren Litwy od strony Prus i zamierzali po zwiedzeniu Kowna udać się przez Łotwę do Estonji i Finlandji.

Nider i Czergen nie otrzymali zezwolenia na prawo pobytu na terenie litewskim, więc zostali wysiedleni.

— OPADŁ SAMOŁOT ANGIELSKI. — We wtorek o godz. 6 rano na polach wsi Niewiarowice gm. Janowskiej lądował samolot angielski, wraz z trzema pasażerami, udający się do Moskwy. Lądowanie nastąpiło wskutek zapadnięcia się chłody. Po trzech godzinnej prawie samolot o godz. 9,20 rano wystartował w dalszą drogę.

W wyniku przewodu sądowego i świetnej obrony mec. L. Kulikowskiego z Wilna Sad składowe przewodniczącemu p. Brzozowskiemu oraz sędziów wotantów p.p. Zaniewskiego i Siemkiewicza wydał wyrok, całkowicie uniewinniający majora Eugenjusza Greszela od winy i kary, zaliczając kosztą sprawy na skarb państwa. Oskarżyciel publiczny p. prokurator Suliewicz po ogłoszeniu wyroku oświadczył, iż sprzeciwu nie zamierza zgłaszać.

Stalo się tedy zadosem sprawiedliwości. Jednakowoż przemilczeń nie można, iż sprawa ta jest jaskrawym dowodem kompromitacji władz okręgowych Kas Chorych w Wilnie, które — jak wszyscy pamiętamy — z wielkim rozgłosem po wyborach parlamentarnych w roku 1930 zaczęły „likwidować“ ludzi obozu prorządowego na swoim terenie.

T. zw. komisja karna, składająca się z wybitnych zauszników endecji p.p. Zenona Nowakowskiego (obecnego dyrektora Kasy Chorych w Zakopanem), i Jana Kirchnera, lustratora Związku Kas Chorych w Warszawie, oraz socjalisty Józefa Gierowskiego w istocie też „likwidację“ przeprowadziła, nie oszczędzając niczego dobrego imienia i zasług wśród „nie nawidzonych sanatorów“. W ten sposób oprócz mjr. Greszela „umieszkodliwiono“ szereg innych ludzi i utworono drogę do iscie dyktatorskich rządów p. Jana Gradoskiego w Kasach Chorych województwa wileńskiego.

## Program uroczystości Tygodnia Strzeleckiego w Wilnie

1) W sobotę dnia 1 października br. — „Świat bez kobiet“ — wesoła Rewja Strzelecka w Malej Sali Miejskiej; o godz. 20-tej urzędza zarząd i Komenda Garnizonu Z. S. m. Wilna wesołą parade rewjową w wykonaniu Jakszasa, z udziałem świetnej pary baletowej Rymkiewiczówna-Radwan, popularnego szmoneciarza Lopka Łukaszczyka, ulubienca Wilna Antoniego Jakszasa i licznego zespołu pt.: „Świat bez kobiet“. — Kier. muz. kompozytor Jasz czyński. W programie najlepsze przeboje. Ceny miejsce od 50 gr. do 2 zł. Przedprzedaż u „Czerwonego Sztralla“ (Mickiewicza 12), w Księgarni Zawadzkiego, Zamkowa 22, w Hurtowni Tytoziowej, ul. Jagiellońska i przy wejściu.

Społeczeństwo winno poprzeć Tydzień Związku Strzeleckiego przez liczne stawienie się na wesołą rewję młodzieżową - dokonanie zespołu rewjowego m. Wilna. — Po rewji o godz. 23-tej Zabawa taneczna, dla członków Zw. Strzeleckiego i ich rodzin. Wstęp dla członków 50 gr., dla gości 1 zł.

2) „Czarna Kawa“ — w sobotę 1 października br. o godz. 23-tej urzędza zarząd i Komenda Garnizonu Z. S. m. Wilna „Czarna Kawa“ u „Czerwonego Sztralla“ (Mickiewicza 12). W czasie przerwy występy artystyczne, zorganizowane przez Akademicki oddział USB, w Wilnie. Wejście za zaproszeniami. Dla osób, które z jakiegokolwiek powodów zaproszeń nie otrzymały — zaproszenia wręczone będą przy wejściu.

3) W niedzielę dnia 2-go października br. o godz. 8,30 na strzelnicy małokalibrowej Pióromot — Powszechne strzelanie pod hasłem „10 strzałów ku chwałce Ojczyzny“. W strzelaniu tem wezmą udział przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, oraz wszystkie organizacje i szerokie warstwy społeczeństwa. — O godz. 15-tej przybędą na strzelnicę władze m. Wilna z p. Wojewodą Wileńskim na czele — celem oddania 10 strzałów do tarczy strzeleckiej.

4) Akademia Strzelecka. — W niedzielę dnia 2-go października br. o godz. 13-tej w Malej Sali Miejskiej (Kofiska 3) — Popularna Akademia Strzelecka z uroczajnym programem. Szczegóły akademii — w afiszach.

5) Komendant Akademickiego Oddziału Związku Strzeleckiego USB, przypomina, że dziś, dnia 29 września br. o godz. 18,10 odbędzie się zebranie członków A. O. Z. S. w lokalu Komendy Podokręgu Z. S. przy ul. Żeligowskiego 4.

Obecność członków w umundurowaniu — obowiązkowa.

## Z SĄDÓW

### FALSZYWY BRACISZEK NA ŁAWIE OSKARŻONYCH

W swoim czasie głośna była w mieście sprawa aresztowania przez policyj wileńską fałszywego zakonnika, niejakiego Waldemara Rymka. Pan ten w przebraniu bractwa jeździł po miastach Polski, wydulając od latwowierczych datki na rzecz zakonu św. Franciszka w Lublinie. W ten sposób ofiarami sprytnego oszustwa padło wiele mieszkańców Łucka, Opoczna, Kutna i Skierniewic, aż wreszcie skromna firma zakonnika pojawiła się na bruku wileńskim.

Tutaj jednak noga mu się powięła. Osoba bractwa zainteresowała się policyja, w wyniku czego został on aresztowany i osadzony w więzieniu na Łukiszkach. Podczas siędztwa wyszło na jaw, że w manipulacjach swych Rymko posługiwał się fałszywą legitymacją wystawioną na imię niejakiego Ryszarda Osiadacza i podpisaną przez dwóch ojcow wspomnianego zakonu: Malkowiaka i Chrzanieckiego. W legitymacji tej upoważniono jej posiadacza do zbierania datków na rzecz zakonu i temu tylko należy przypisać, że oszust przez dłuższy czas potrafił bezkarnie grasować.

Po ukończeniu śledztwa całą sprawę przekazał władzom sądowym, w rezultacie czego znalazła się ona wczoraj na wokedzie Sądu Okręgowego.

Oskarżony do winy się nie przyznał. Twierdził, że kwestę uprawiał z polecenia władz za konu, jeżeli zaś chodzi o legitymację, to nazwiłko Osiadacza zostało tam wstawione umyślnie, gdyż pod swoim nie mógł figurować, jako zamieszany w pewnej kompromitującej sprawie.

Oczywiście, tłumaczenia takiego Sad nie wziął pod uwagę i uznając winę oskarżonego za zupełnie udowodnioną, skazał go na 2 lata więzienia i pozbawienie praw obywatelskich na przeciąg lat 10-ku.

p. w.

## Odstąpienie pomnika ś.p. Józefa Montwiłła

WILNO. — W dniu 9-go października odbędzie się na placu przed kościołem po-Franciszkańskim uroczyste odstąpienie pomnika ś. p. Józefa Montwiłła. W uroczystości wezmą udział przedstawiciele rządu, miasta, wileńskich organizacji społecznych oraz rodzina, któ-

ra zapowiedziała swój przyjazd z Kowna.

Odstąpienie pomnika poprzedzone będzie nabożeństwem w kościele po-Franciszkańskim, które rozpocznie się o godzinie 11-ej.

## Bancerewicz znowu skazany

WILNO. — Wczoraj Sad Okręgowy rozpatrywał drugą sprawę znanego aferyzisty Bancerewicza, oskarżonego o popełnienie czarnego oszustw i sprzeniewierzeń, w czasie, gdy pracował w firmie budowlanej „Rob. Bud.“.

Ze względu na oszukany manipulacjami Bancerewicz naraził wówczas firmę na kilkanaście tys. zł. strat.

Sad skazał go na 4 lata więzienia.

## Zmiana rozkładu lotów na linii Warszawa-Wilno

Od dnia 1 października br. następuje zmiana rozkładu lotów na linii Wilno—Warszawa. Mianowicie linia Wilno—Riga — Tallin zostaje zamknięta na okres zimowy do dnia 1 III 1933 r.

Na linii Wilno — Warszawa samoloty będą kursowały według następującego rozkładu: odlot z Wilna we wtorek, czwartki i soboty o godz. 9,15, przylot do Warszawy o godz. 12-tej, odlot z Warszawy w poniedziałki, środy i piątki o godz. 9,15, przylot do Wilna o godz. 12-tej.

Autobus, dowożący pasażerów na lotnisko, będzie odchodził z pod Hotelu „St. Georges“ Mickiewicza 20 o godz. 8,20. — Z lotniska — bezpośrednio po przylocie samolotu z Warszawy.

Ceny biletów w okresie zimowym obniżone z 56 zł. na 50 zł. Zostały następnie zniesione ograniczenia co do czasu rezerwowania miejsc dla osób korzystających z biletów zniżkowych. Osoby wykupujące jednocześnie bilety powrotne, korzystają ze zniżki 10 proc. Wobec uzgodnionego rozkładu lotów można będzie (po uprzednim zarezerwowaniu miejsca) w jednym dniu lecieć bezpośrednio do Poznania (cena biletu 89 zł. przylot do Poznania o godz. 14,50) i do Katowic (cena biletu 90 zł., przylot o godz. 15-tej).

## NA FILMOWEJ TAŚMIE

„MIŁOŚĆ DOŃSKIEGO KOZAKA“ — „HELIOS“.

„Sowikino“ ma dobrze rozbudowaną organizację produkcji. Jak wszystko w Sowietach, służby propagandzie komunistycznej. Użytkownicy sztuki wogóle, a kina w szczególności, jest naczelnym hasłem producentów sowieckich.

Srodki artystyczne, jakie mają do rozporządzenia wytwórnie bolszewickie, są więcej niż dobre. Reżyserów tej miary co Eisenstein, Pudowkin lub Traubberger, nie spotyka się co dzień.

Osobny rodzaj reżyserji reprezentuje Olga Preobrażenska. Specjalizuje się ona w filmach, opartych na motywach wsi i życia wiejskiego. W ubiegłym roku oglądaliśmy jej film pt.: „Wiejskie grzechy“, teraz mamy drugi w tym samym stylu „Miłość Dońskiego Kozaka“.

Oryginał nazywa się „Cichy Don“ i o smutny jest na powieści pisarza bolszewickiego Szolochowa, pod tym samym tytułem.

Idąc na ten film, spodziewałem się po nim dość wiele. Abstrahując od tendencji sowieckiej, dużo się czasem znajduje wartości czysto kinowych w filmach, sprowadzanych z Moskwy.

Co jest osnową filmu, który oglądamy w „Heliosie“?

Z tytułu sformułowanego w Polsce wynika, że miłość. To samo niby podkreślał tytuł partyjny początkowo filmu. Mena miłość Grisy i Ksieni łmie wszystko i stanowi sama dla siebie cel. Ale w drugiej części ta miłość zalamuje się. Widz traci orientację. Węć gdzie jest punkt ciężkości? Co film chce powiedzieć? Czyż tylko postać Ksieni ma być ośrodkiem całego konfliktu?

Otóż odpowiedź znaleźć można tylko wtedy, gdy się uswiadomi sobie drogę, jaką film przeszedł na ekrany polskie. Został pojęty i pozbawiony swej najistotniejszej części — tendencji. Powieść Szolochowa przedstawia, jak się — „Cichy Don“ rewolucjonizuje, jak rewolucja staje się faktem dzięki młodzieży kozackiej. To samo mówi film w oryginale.

Tendencja jest w zasadzie sprzeczna z ideą czystej sztuki, obniża wartość dzieła, ale w dziele czy filmie sowieckim jest integralną częścią, jest celem, powodem i podstawą w powstaniu tego dzieła czy filmu. Film sowiecki pozbawiony tendencji, jest jak człowiek bez kości. Pozostaje masa, ślad jakichś kształtów, ale całości nieknie.

Rzecz prosta, że cenzura nie przepuści filmu takim, jaki przybędzie z Moskwy i — szkusnie. To też nie sposób osądzić z obrzązków i zdjęć pozostałych po filmie — sztuki nadzwyczajnej — zdolności agitowania, reklamowania się i wtlaczania tendencji wszędzie i we wszystko, w sposób doskonałe artystyczny.

To, co oglądamy w „Heliosie“, jest resztką filmu. Metrow taśmy jest dużo, ale energia kinetyczna końcowego wniosku rozprasza się i ginie bezgłośnie.

Z tego jednak, co pozostało, sporo można wyciągnąć na dobry wzór dla filmowców omnium gentium. Konflikt dramatyczny Grisy — Ksieni rozwija się stopniowo i osiąga coraz mocniejsze tony. Obyczajowość wiejska, użyta jako odszkodzenia, odbudowuje jak „Wiejskich grzechach“, — ujęta jest z wielką prawdą psychologiczną. Dobrze są zdjęcia plenerowe, w których fotografia stoi na wysokim poziomie. Montaż jest natomiast zbyt urwany i chaotyczny. Emocjonalnie są niektóre sceny bardzo dobre. Np. chwila odejścia chłopca na wojnę. — Dźwięk jest dosynchronizowany, co wypadło nie wszędzie równo. Spiewy chóralne są najlepsze.

To są strzępy wartości, które film posiada. Poza tem jest on raczej plakatowo reklamowo — agitacyjnym z zasmarowanym lub wyciętym tekstem.

Tad. C.

## SPORT

### 1-szy PUŁK GRA W NIEDZIELĘ Z ŻAKS-em.

Drużyna 1 pułku po zdobyciu mistrzostwa grupy, ma wolny czas do półfinałowych rozgrywek, które rozpoczną się w dniu 16 października. Ażeby nie wyjść z formy, drużyna trenuje systematycznie i będzie rozgrywała spotkania towarzyskie.

Pierwsze będzie w niedzielę na boisku Makabi. Przeciwnikiem wojskowych będzie ŻAKS.

### JAKIE IMPREZY BĘDZIEMY MIELI

Dziś na Stadionie Ośrodka WF. odbędzie się dalszy ciąg lekkoatletycznych zawodów o mistrzostwo męskich szkół średnich. Takież mistrzostwa żeńskich szkół średnich Wilna odbędą się w sobotę i niedzielę.

Rozgrywki bokserskie o puchar, ufundowany przez redakcję „Ilustrowanego Ekspresu“, rozpoczną się wkrótce. Drużyna Pogoni grać będzie w dniu 16 października w Grodnie. Terminy pozostałych spotkań nie zostały jeszcze ustalone.

Podawaliśmy już o korespondencyjnym trójboju lekkoatletycznym pań, organizowanym przez Urząd WF. Obecnie dowiadujemy się, że wśród niestowarzyszonych zawodniczek daje się zauważyć znaczne zainteresowanie, przejawiające się w postaci tłumnego uczęszczania na treningi, które odbywają się codziennie na Stadionie.

Pierwsza grupa zawodniczek startować będzie w dniu 8 października, następną 13-go. Kluby same zorganizują zawody dla swych członkiń.

### WSZYSTCI ZDROWI POWINNI MIEĆ P. O. S.

Treningi przygotowawcze dla osób, pragnących zdobyć Państwową Odmakę Sportową, są w całej pełni. Na stadionie Ośrodka ruch. Zgłaszają się poszczególni zawodnicy oraz grupy (urzędnicy różnych instytucji).

Dla ułatwienia treningów ustalony został plan prac według dni: poniedziałek — zaprawa ogólna, wtore

# grodzieńska

Z AKADEMII ZAŁOBNEJ KU CZCI SP. PREZYDENTOWEJ MOSCICKIEJ. Organizacje kobiece w Grodnie wystąpiły, w związku z Akademią żałobną ku czci Sp. Prezydentowej następującą depeszę do P. Prezydenta: Organizacje kobiece w Grodnie, zebrane na Akademii żałobnej ku czci Sp. Dostojnej Twej Małżonki, słą Ci, Panie, wyrazy głębokiego współczucia i ślubują, w imię wskazań swej Sp. Przewodniczącej stać wiernie na straży państwowości polskiej na kresach, czynnie i gotowe na Twe skinięcie. — Rodzina Wojkowska, Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet, Przystosowanie Kobiet do obrony kraju, Rodzina Polityczna, Służba Obywatelska.

KURATOR OKRĘGU SZKOLNEGO W GRODNIU. W dniu wczorajszym odwiedził Grodno Kurator Okręgu Szkolnego Wileńskiego p. Kazimierz Szlachowski.

Pan kurator lustrował szkolnictwo powiatu grodzieńskiego. — KONFERENCJA NAUCZYCIELI. W dniach 7 i 8 października odbędzie się powiatowa konferencja nauczycieli szkół powszechnych pow. grodzieńskiego, na której będzie wygłoszony szereg fachowych referatów.

SŁOWA KILKA O NASZEJ KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ. Sprawa uruchomienia stałej komunikacji miejskiej ma być w najbliższym czasie rozpatrywana przez radę miejską, wobec czego uważamy za potrzebne wypowiedzieć się w tej sprawie. Sprawa komunikacji powstawiła była, od samego początku na fałszywych, błędnych podstawach, a to z następujących względów:

Przedewszystkiem sprawa koncesjonariusza.

Zaujemy i współczujemy dorożkarzom, którzy tracą na wprowadzeniu mechanicznych środków lokomocji, lecz dać im koncesję na autobusową komunikację miejską było błędem, choćby z tego względu, iż stworzona spółka dorożkarzy nie posiadała potrzebnych kapitałów na uruchomienie autobusowej komunikacji miejskiej, oprócz tego spółka ta nie posiadała odpowiednich inteligentnych ludzi, którzyby mogli rozwinąć i kierować tem przedsiębiorstwem.

Po drugie sprawa linii autobusowych. Od samego początku uruchomiona została tylko linia Dworzec — Przedmieście, a następnie linia ul. Skidelska — Przedmieście nie odpowiadała potrzebom ludności, i nie łączyła najruchliwszych dzielnic naszego miasta.

Zdaniem naszym trzeba było od początku uruchomić tyje linii autobusowych, aby łączyły wszystkie dzielnice miasta i przyczyniłyby ludność jeżdżącą autobusami. — Również i nieregularność kursowania autobusów przyczyniła się do zmniejszenia ludności do komunikacji miejskiej.

I wreszcie opłata za przejazd autobusami. W większości miast, w których kursują autobusy, ustalona jest opłata w zależności od odległości kursu.

Gdyby taksa za przejazd z ulicy Witołdowej do poczty wynosiła tylko 10 gr., to wówczas byłoby więcej amatorów do korzystania z komunikacji miejskiej. Tak jak jest obecnie, nie może trwać dalej, gdyż sian obecny jest zaprzeczeniem wszelkiej komunikacji.

KOMITET POLSKO - ROSYJSKIEGO ZBLIŻENIA. Staraniem pewnych sfer rosyjskich odbyło się w Grodnie piemwsze zebranie organizacyjne przyszłego towarzystwa polsko - rosyjskiego zbliżenia. Celem tego towarzystwa ma być: 1) badanie kultury i literatury obu narodów; 2) dążenie ku wzajemnemu poznaniu się i usunięciu narodowościowych barier; 3) walka z kierunkami antyreligijnymi i antypaństwowymi; 4) wspólna działalność w dziedzinie kulturalnej, społecznej i ekonomicznej; 5) zbliżenie z podobnymi organizacjami w kraju i zagranicą; 6) popieranie prac literackich i naukowych poświęconych polsko - rosyjskiemu zbliżeniu; 7) okazywanie pomocy materialnej i moralnej członkom i-twa, pracującym w dziedzinie kulturalnej (dziennikarzom, muzykom i artystom); 8) walka z bezrobociem i wyszukanie pracy dla bezrobotnych członków i-twa i 9) pomoc materialna bezrobotnym członkom i-twa.

Wspomniane pierwsze zebranie organizacyjne, które odbyło się w dniu 22 bm., wybrało komitet organizacyjny, który ma również na celu opracować statut tego towarzystwa.

ODCZYT PT.: „NOWY USTRÓJ SZKOLNY”. Staraniem Koła Uświadomienia Obywatelskiego organizacyj kobiecych w dniu 10 października odbędzie się w sali Seminarjum Żeńskiego odczyt prof. Aleksandra Litwina pt.: „Nowy ustrój szkolny”.

PRZERWA PRACY W FABRYCE DYKT. W fabryce dyktów w Grodnie została chwilowo przerwana praca z powodu remontu maszyn i kotłowni, który potrwa około 2 tygodni.

W związku z przerwą wszystkim robotnikom uprzednio została wymówiona praca

UPORCZYWY LOKIATOR. Markus Mordech, wyeksmitowany przez komornika z mieszkania przy ul. Brygidzkiej 13, wyrwał deski w oknie i znów się wprowadził do uprzednio opuszczonego mieszkania. Upartym lokatorem zainteresowała się policja, ponieważ prawo wzbierania tego oryginalnego sposobu wprowadzania się do mieszkań.

Radjo wileńskie CZWARTEK 29 WRZESNIA 11,58 Sygnał czasu; 15,10 Program dzienny; 15,15 Utwory Głazunowa (płyty); 15,35 Komunikat meteorologiczny; 15,40 Muzyka popularna (płyty); 16,40 „Wśród książek” — po gadanka; 17,00 Koncert; 18,00 „Polska flota handlowa” — odczyt wygłosi dr Feliks Hluchien; 18,20 Muzyka taneczna; 19,10 Program na piątek; 19,15 Skrzynka pocztowa nr. 215 — listy radjosluchaczy o Witold Hulewicz, dyr. programowy; 19,35 Prasowy dziennik radiowy; 19,45 Rozmaitości; 20,00 Koncert. W przerwie kwadrans literacki „Wawron Dąbek Wojdowski” — epizod z powieści Krukowski „Kordjan i cham”; 21,20 Słuchowisko „Przy telefonie” — audycja połączona z konkursem dla radiosluchaczy; 21,30 Komunikaty z Warszawy; 22,00 Muzyka taneczna; 22,40 Wiadomości sportowe; 22,50 Muzyka taneczna.

W większości miast, w których kursują autobusy, ustalona jest opłata w zależności od odległości kursu.

Gdyby taksa za przejazd z ulicy Witołdowej do poczty wynosiła tylko 10 gr., to wówczas byłoby więcej amatorów do korzystania z komunikacji miejskiej. Tak jak jest obecnie, nie może trwać dalej, gdyż sian obecny jest zaprzeczeniem wszelkiej komunikacji.

KOMITET POLSKO - ROSYJSKIEGO ZBLIŻENIA. Staraniem pewnych sfer rosyjskich odbyło się w Grodnie piemwsze zebranie organizacyjne przyszłego towarzystwa polsko - rosyjskiego zbliżenia. Celem tego towarzystwa ma być: 1) badanie kultury i literatury obu narodów; 2) dążenie ku wzajemnemu poznaniu się i usunięciu narodowościowych barier; 3) walka z kierunkami antyreligijnymi i antypaństwowymi; 4) wspólna działalność w dziedzinie kulturalnej, społecznej i ekonomicznej; 5) zbliżenie z podobnymi organizacjami w kraju i zagranicą; 6) popieranie prac literackich i naukowych poświęconych polsko - rosyjskiemu zbliżeniu; 7) okazywanie pomocy materialnej i moralnej członkom i-twa, pracującym w dziedzinie kulturalnej (dziennikarzom, muzykom i artystom); 8) walka z bezrobociem i wyszukanie pracy dla bezrobotnych członków i-twa i 9) pomoc materialna bezrobotnym członkom i-twa.

Wspomniane pierwsze zebranie organizacyjne, które odbyło się w dniu 22 bm., wybrało komitet organizacyjny, który ma również na celu opracować statut tego towarzystwa.

ODCZYT PT.: „NOWY USTRÓJ SZKOLNY”. Staraniem Koła Uświadomienia Obywatelskiego organizacyj kobiecych w dniu 10 października odbędzie się w sali Seminarjum Żeńskiego odczyt prof. Aleksandra Litwina pt.: „Nowy ustrój szkolny”.

PRZERWA PRACY W FABRYCE DYKT. W fabryce dyktów w Grodnie została chwilowo przerwana praca z powodu remontu maszyn i kotłowni, który potrwa około 2 tygodni.

W związku z przerwą wszystkim robotnikom uprzednio została wymówiona praca

UPORCZYWY LOKIATOR. Markus Mordech, wyeksmitowany przez komornika z mieszkania przy ul. Brygidzkiej 13, wyrwał deski w oknie i znów się wprowadził do uprzednio opuszczonego mieszkania. Upartym lokatorem zainteresowała się policja, ponieważ prawo wzbierania tego oryginalnego sposobu wprowadzania się do mieszkań.

Radjo wileńskie CZWARTEK 29 WRZESNIA 11,58 Sygnał czasu; 15,10 Program dzienny; 15,15 Utwory Głazunowa (płyty); 15,35 Komunikat meteorologiczny; 15,40 Muzyka popularna (płyty); 16,40 „Wśród książek” — po gadanka; 17,00 Koncert; 18,00 „Polska flota handlowa” — odczyt wygłosi dr Feliks Hluchien; 18,20 Muzyka taneczna; 19,10 Program na piątek; 19,15 Skrzynka pocztowa nr. 215 — listy radjosluchaczy o Witold Hulewicz, dyr. programowy; 19,35 Prasowy dziennik radiowy; 19,45 Rozmaitości; 20,00 Koncert. W przerwie kwadrans literacki „Wawron Dąbek Wojdowski” — epizod z powieści Krukowski „Kordjan i cham”; 21,20 Słuchowisko „Przy telefonie” — audycja połączona z konkursem dla radiosluchaczy; 21,30 Komunikaty z Warszawy; 22,00 Muzyka taneczna; 22,40 Wiadomości sportowe; 22,50 Muzyka taneczna.

W większości miast, w których kursują autobusy, ustalona jest opłata w zależności od odległości kursu.

Gdyby taksa za przejazd z ulicy Witołdowej do poczty wynosiła tylko 10 gr., to wówczas byłoby więcej amatorów do korzystania z komunikacji miejskiej. Tak jak jest obecnie, nie może trwać dalej, gdyż sian obecny jest zaprzeczeniem wszelkiej komunikacji.

KOMITET POLSKO - ROSYJSKIEGO ZBLIŻENIA. Staraniem pewnych sfer rosyjskich odbyło się w Grodnie piemwsze zebranie organizacyjne przyszłego towarzystwa polsko - rosyjskiego zbliżenia. Celem tego towarzystwa ma być: 1) badanie kultury i literatury obu narodów; 2) dążenie ku wzajemnemu poznaniu się i usunięciu narodowościowych barier; 3) walka z kierunkami antyreligijnymi i antypaństwowymi; 4) wspólna działalność w dziedzinie kulturalnej, społecznej i ekonomicznej; 5) zbliżenie z podobnymi organizacjami w kraju i zagranicą; 6) popieranie prac literackich i naukowych poświęconych polsko - rosyjskiemu zbliżeniu; 7) okazywanie pomocy materialnej i moralnej członkom i-twa, pracującym w dziedzinie kulturalnej (dziennikarzom, muzykom i artystom); 8) walka z bezrobociem i wyszukanie pracy dla bezrobotnych członków i-twa i 9) pomoc materialna bezrobotnym członkom i-twa.

Wspomniane pierwsze zebranie organizacyjne, które odbyło się w dniu 22 bm., wybrało komitet organizacyjny, który ma również na celu opracować statut tego towarzystwa.

ODCZYT PT.: „NOWY USTRÓJ SZKOLNY”. Staraniem Koła Uświadomienia Obywatelskiego organizacyj kobiecych w dniu 10 października odbędzie się w sali Seminarjum Żeńskiego odczyt prof. Aleksandra Litwina pt.: „Nowy ustrój szkolny”.

PRZERWA PRACY W FABRYCE DYKT. W fabryce dyktów w Grodnie została chwilowo przerwana praca z powodu remontu maszyn i kotłowni, który potrwa około 2 tygodni.

W związku z przerwą wszystkim robotnikom uprzednio została wymówiona praca

# KOMUNIKAT!

Dźwiękowe Kino HELIOS Wielka 42, tel. 528

Dźwiękowe kino „PAN” Wielka 42, tel. 528

Dźwiękowe kino CASINO Wielka 47, tel. 15-41

Dźwiękowe kino HOLLYWOOD Mickiewicza 22 tel. 15-28

Dźwiękowe kino „POLONIA” Poczta 4

Dźwiękowe kino „APOLLO” Dominik. 25

Dźwiękowe kino „PALACE” Orzeszk. 12

Dźwiękowe kino „ŚWIATOWID” GRODNO, Brygidzka 2

Dyrekcja Kina „Casino”, nie chcąc, by Sz. Publiczność została wprowadzona w błąd zjawieniem się na ulicach Włna afiszów reklamujących wyświetlanie w kinie „Stylowy” filmu „Moskwa bez maski” oświadcza, że kino „Stylowy” omyłkowo używa tego tytułu do obecnie wyświetlanego u siebie obrazu (tytuł właściwy: „Hai Tang”) i że ten film nie ma na wspólnego z reklamowanym w naszym kinie rewielowym, arcyprzebojem sezonu p. t. „MOSKWA BEZ MASKI” który w najkrótszym czasie ukaże się na naszym ekranie.

Dziś! Najnowszy artystyczny przeboj dźwiękowy wytw. „SOWKINO” w Moskwie

MIŁOŚĆ DOŃSKIEGO KOZAKA w g powieści D. Szolochowa „Czchy Don” reż. Ogi. Probrafiskij i Iwana Pronowa z udziałem najwybitniejszych artystów teatrów moskiewskich. Oryg. alne próśni i tańce w wykonaniu d. fskich kozaków. Atrakcje dźwiękowe. Na 1 sty s-a-s ceny niższe. Seanse 4, 6, 8 i 10.15. W dniu świąt o 2 ej.

Dziś! Wielki film o milionach! Produkcja francuska!

„LEVY I SPÓŁKA” W rol. gł. uroczą bohaterkę filmu „Sekrety ka Osobista” MARY GLORY oraz znakomiti komicy Leon Belieres i Charles Lamy. — Nad program: Komedja dźwiękowo-rysunkowa Fleischera oraz dodatek „Paramontu” i „Pat” Na 1-szy seans ceny niższe. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.15. W dniu świąt o godz. 2 ej.

Dziś! Najnowszy przeboj sezonu Z udziałem niezrównanej bohaterki filmów „Przez zmiłość”, „Z rozkazu księżniczki”, „Droga do raj” i „Kongies tańczy”

LILIAN HARVEY i czarującego HENRY GARATA jej partnera oraz z gwiazdorem humoru francuskiego LUCIENEM BAROUEM. Tytuł tego arcyfilmu

„Liljanka chce się rozwieść” Nad program: Doskonałe dodatki dźwiękowe: 1) Tygodnik „Foxy”, 2) Komedja dźwiękowo-rysunkowa. — Ceny od 25 gr. — Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.15, w dniu świąt g. 2 ej.

KINA P. T. K. TEL. 714

sean. o g. 6, 8 i 10.15.

Dźwiękowe Kino „POLONIA” Poczta 4. Dziś! Nareszcie doczekaliśmy się! Uroczysta premiera najnowszego utworu genialnego reżysera Pudowkina! „CYGAŃSKIE ROMANSE” Z udz. dawno niewidz. ulubien. publicz. BRYGIDY HELM, Williama Willson oraz Józefa Schindlerka. Muzyka wykonana przez rewelacyjny zespół cygański orkiestry pod batutą Alfreda Hołoga. Wstęp od 80 gr.

Dźwiękowe Kino „APOLLO” Dominik. 25.

Dziś! Niezwykła egzotyczna premiera p. t. „Krew na pustyni” W rolach głównych: 100 proc. męski Jack Holt piękna Dorothy Sebastian oraz Ralph Graves. Krótkie i dosadne określenia: Tajemnica krwawej plamy na piaskach pustyni. Tragizm nieporównanie. Miłość i taneczki kabaret z Bel Abbas, Krew za krew. W dźwiękach piekielnej wyspy Zorodnia której nie było. Przepiękne sceny walki z Kabyłami. Tragizm i miłość do odczaryt. Jędoł do jednej kobiety. Ucieczka z Piekielnej Wyspy. Wstęp od 70 gr.

KINO „PALACE” Orzeszk. 12.

Najpotężniejsze arcydzieło filmowe p. t. „Światła i Cienie Macierzyństwa” film o męczyźnie i kobiecie film o powstaniu człowieka, film o cierpieniach i szczęściu matki. Wstęp od 45 groszy.

KINO DZWIĘKOWE „ŚWIATOWID” GRODNO, Brygidzka 2.

Początek seansów o g. 6.15, — 8, — 10. Wstęp od 70 gr. UWAGA. kasa czynna od godz. 5.30

Rekord humoru, fantastyczności tematu, potężnej wystawy i gry aktorów osiągnął w piętna film według satyry Marka Twaina p. t. Na dworze króla Artura W roli głównej COILL ROGERS I MYRNA LOY

HERMAN ZANDON 30) KLUCZ DO ZAGADKI

ROZDZIAŁ XXI „WIDZIAŁAM GO!”

Starając się nie poddawać zatrutej atmosferze tego pokoju, Donald podszedł do kominka i pociągnął za sznurkę dzwonka. Za chwilę ukazała się we drzwiach zgarbiona postać Grodiego. Donald podszedł do niego, wpatrując się badawczo.

— Czy widzieliście dzisiaj doktora Wileta, Grodi? — Doktor jest właśnie tutaj sir, Mrs. Chadmor kazała mi go wezwać, bo czuje się gorzej.

— Biedna ciocia! Pójdę do niej. Ale wpiersi powiedzcie mi, Grodi, dlaczego przewiesiliście na inne miejsce ten portret? — Stary kamerdyner drgnął, raczej ze zdziwienia, niż ze strachu.

— Pan to zauważył, sir? Pan jest bardziej spozstrzegawczy od swego stryja... Mr. Teodor Chadmor gniewał się często za drobiazgi. Pamiętam, raz rozbiłem małą filiżaneczkę chińską, wtedy pan krzyczał na mnie tak, że...

— Ja pytam was o portret, Grodi? — Właśnie, sir, chciałem tylko wytłumaczyć... Proszę zwrócić uwagę, że rama jest trochę pęknięta. Niechcący rzuciłem portret, kilka dni temu, zdejmując go dla otcarcia kurzu z tyłu. Wiedziałem, że Mr. Chadmor bardzo się zagniewał, jeżeli powiem mu o tem, powiesiłem więc portret w ciemniejszym miejscu, zanim uda mi się naprawić ramę.

— Tomaczenie było bardzo proste i

Donald nie miał powodu wątpić w prawdę słów starego sługi.

— Dwa, czy trzy dni temu, sir. — Czy myślicie, że stryj zauważył zmianę? — Jestem zupełnie przekonany, że nie! Napewno powiedziałbym mi zaraz o tem...

Donald skinął głową. A więc Teodor Chadmor nie mógł wskazać świadomnie ten portret, bo nie wiedział, że właśnie tu wisi!

— Powieszę go na miejscu, sir. — Nie, nie, zostawcie go tutaj. Wystarczy, jak powtórzycie to samo, co mnie mówicie, kiedy was zapyta.

Grodi teraz dopiero zrozumiał, jakie znaczenie miała ta sprawa. Przecież czytał w gazetach zeznanie doktora Wileta.

— Mój Boże, — zawołał. — Więc stryjowi pana, nie chodziło wcale o pana... Jak ja się cieszę!

— Narazie nie mówcie o tem nikomu Grodi. — Dobrze, sir. — Dziękuję za obietnicę.

— Grodi! — rozległ się jakiś głos. Doktor Wilet wszedł do pokoju tak cicho, że ani Donald, ani Grodi nie domyślali się jego obecności.

— Witam pana, doktorze, — odezwał się pierwszy Donald, dając znak Grodiemu, aby się oddalił. — Przestraszyl pan nas!

ŻADAJCIE we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków. Prow. A. PAKA.

GABINET Racjonalnej kosmetyki leczniczej Wilno, Mickiewicza 31 m. 4. URODĘ kobiecą konserwuje, doskonali, odświeża, a-u-sowa jej skazy i braki. Masaż kosmetyczny twarzy. Masaż ciała, elektryczny, wyszczuplający (panie). Natryski „Hormona” według prof. Spuhla. Wypadanie włosów, łupież. Indywidualne dobranie kosmetyków do każdej cery. Ostatnie zdobycze kosmetyki racjonalnej. Codziennie od g. 10—8. W. Z. P.

Lekarze DOKTOR Blumowicz choroby weneryczne i moczopłciowe WIELKA 21, tel. 921 od 9 — 1 i 3 — 8 W.Z.P. 23.

Dr Ginsberg choroby skórne i moczopłciowe WIELKA 3, od 8 — 1 i 4 — 8. Tel. 567.

KUPNO I SPRZEDAŻ NIEBYWAŁA OKAZJA taniego kupna ubrań, mebli, kas ogniotrw., futer, biżuterji i t. p. z powodu likw. lombard. Biskupia 4 — tel 14-10.

ORTEPIAN kółki w dobrym stanie do wynajęcia lub kupienia. Wiadomość w administracji „Słowa” u C.

Lokale POKÓJ umeblovany do wynajęcia dla kulturalnej o-5 pokoi z wygodami na soby. Dąbrowskiego 12 telowa 19-3.

MIESZKANIA do wynajęcia od zaraz 3, 4, 5 i 6 pokojowe z wygodami. Ciarna 2 Dozorca.

Różne UWAGA! Zgora lat trzydziści przeprowadza transakcje kupna, sprzedaży majątków ziemskich, dzierżaw, domów, wili kolonij, ulicow. Interesuj handlowe. Lokuje kapitały. Kilkadziesiąt solidnych posiadaczy oraz majątków różnej wielkości, niektóre okazujące natęż. Marszałkowska 152 — Warszawa.

Lekcje Organizuje się komplet przygot. UCZNIOWNIC do 3 klasy gimnazjum Liczba ograniczona do 10 ciu. Zgłoszenia pod adresem: Zaułek Dobroczyzny 2 m. 2 codziennie w godz. od 3—7.

STUDENTKA poszukuje prywatnych lekcji do dzieci od lat 7 — miu. Zgłoszenia do Adm. „Słowa” dla C. M.

Poszukują Pracy do wszystkiego poszukuje posady. Ma dobę świadectwa Mickiewicza 29 m. 9

Służąca do wszystkiego poszukuje posady. Ma dobę świadectwa Mickiewicza 29 m. 9

Kucharka poszukiwana do posady, posiada dobre świadectwa Mickiewicza 9 m. 39

Siostra-pielęgni. z długoletnią praktyką skromnych wymagań poszukuje pracy przy chorych żeni, Dobroczyzny 3 m. 13

POSZUKUJE posady od zaraz lub później doświadczonej, pracowity rolnik — hodowca mleczarzo-żniaczny; znający — wszystkie te działy do — adnie, żonaty, rodzina mała. Świadectwa, referencje pewne. Zgłosz. Al. Urbanowski, maj. Kochala, poczta Leszno k. Blonia.

POLECAM szofera, który był u mnie 3 lata, dobrego kierowcę i fachowca, sumiennego, uczciwego. Wolny 1. X. lub wcześniej w związku z powodu reukcji samochodu. W. fachu. Pieślak Jan, Małkowska 12.

BEJCARZ ROBOTY SZEWC poszukuje pracy przy — druciarskie wykonuje warsztacie czy też samodzielnie. Może wyjechać na prowincję. — Sokola 16. Hurczya — Stanisław.

CIESLA STOLARZ SZEWC prosi o udzielenie ja-kielkowiek pracy. Za- — rakowski Stanisław — fachu prosi o udzielenie ja-kielkowiek posady. — wnieź zamówienia. — Kozyski Leon. Trakt — Batorego 28.

SZEWC SŁUSARZ SZEWC dobrać robotnik bardzo — potrzebujący pracy. — Babkin Antoni, Smolen — ska 13.

SŁUSARZ CZELADNIK KRAWCOWA MECHANIK prosi o udzielenie ja-kielkowiek pracy. Stany, pracowity, nowo- — niślaw Andrzejewski — gródzka 10 Marciniak — Konstanty.

SŁUSARZ SŁUSARZ SŁUSARZ dobrać fachowca, — so- — bremi świadectwami — młody, żonaty poszukuje pracy. Adrejmiasz — nacy Koszykowa 39 m. — 3 — toni Więzienna 2 m.

OGRODNIK z długoletnią praktyką Legionowa 43 Chlebowski Antoni.

ROZDZIAŁ XXII CZARNY GUZIK Teodor Chadmor i jego żona Elżbiete spoczywali w rodzinnych grobach. Donald zamieszkał, jako prawowity właściciel w „Domu tajemniczy”.

Zycie jego płynęło napozór spokojnym nurtem, mimo, że agenci spółek, chcących kupić jego dom, nie pozostawiali go w spokoju.

W duszy jednak Donalda panował zamęt, niepokój i złe przeczucia. Nie mógł się pozbyć wrażenia, że jakieś niewidoczne oczy śledzą każdy jego krok. Nietylko na ulicy, ale i w domu, wydawało mu się, że każdy jego krok i każde słowo jest siedzone i posłuchiwane...

Zamieszkał w dwóch dużych pokojach na trzecim piętrze. Okna były tutaj pootwierane przez cały dzień. Pokoje były narozne, więc było w nich dośyc światła i powietrza, więcej, niż w innych częściach ponurego domu. Żona, Grodiego przybierała je codziennie świeżymi kwiatami.

Wieczorem, nazajutrz po pogrzebie, Donald wrócił do domu, by się przebrać do obiadu. Umówił się z Głorją, że pójdzie z nią do restauracji.

Otworzył drzwi własnym kluczem i cicho wszedł na schody: w tym domu, szczególnie od czasu tragicznych zajęć, wszyscy poruszali się bardzo cicho... Bez szmeru prawie stanął we drzwiach swego pokoju...